

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 9 sierpnia 2016 roku.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku  
w V Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Ryszard Furman

**Protokolant:** Joanna Bugła

w obecności **Prokuratora** Prokuratury Okręgowej: Sławomira Świderka

po rozpoznaniu w dniach: 27.05.2015r., 29.06.2015r., 2.07.2015r., 14.09.2015r., 21.09.2015r., 22.10.2015r., 20.11.2015r., 26.11.2015r., 17.12.2015r., 21.12.2015r., 11.01.2016r., 5.02.2016r., 3.03.2016r., 14.04.2016r., 21.04.2016r. oraz 28.07.2016r.

sprawy karnej:

**J. S. /S./**

**s. S. i J. zd. G.**

**ur. (...) w miejscowości M.**

oskarżonego o to, że:

w okresie od września do grudnia 2003r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc (...) spółki jawnej (...) z R., ul. (...), po uprzednim wprowadzeniu w błąd – za pomocą poświadczających nieprawdę dokumentów, w tym listów przewozowych i faktur VAT – przedstawicieli (...) S.A. w K. co do jakości nabywanego z Kopalni (...) w P. mialu węglowego w łącznej ilości 8358 ton, doprowadził wymienioną wyżej spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, w łącznej kwocie 303 665 złotych, w ten sposób, że:

- w dniach 15 i 16 września 2003r. nabył za kwotę 173.445,30 złotych 1449 ton mialu węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż mial węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, wiedząc już w chwili zamówienia o tym, iż nabywany mial węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż mialu węglowego poświadczą będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie, uzyskany w ten sposób mial węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) Sp. z o.o. z K. za kwotę 199.962,00 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę mialu węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż mial węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 56.511 złotych, wynikającą z różnicy cen mialów węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...),

- w dniu 18 września 2003r. nabył za kwotę 173.565 złotych 1450 ton mialu węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktury VAT (...), świadczących o tym, iż mial węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, wiedząc już w chwili zamówienia o tym, iż nabywany mial węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż mialu węglowego poświadczą będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie, uzyskany w ten sposób mial węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) Sp. z o.o. z K. za kwotę 200.100 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę mialu węglowego,

na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miał węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 56.550 złotych, wynikającą z różnicy cen miałow węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...),

w dniach 22 i 23 września 2003r nabył za kwotę 173.565 zł 1450 ton miału węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miał węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, wiedząc już w chwili zamówienia o tym, iż nabywany miał węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie, uzyskany w ten sposób miał węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) Sp. z o.o. z K. za kwotę 200.100 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miał węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 56.550 złotych, wynikającą z różnicy cen miałow węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...),

- w dniach 24 i 25 września 2003r nabył za kwotę 173.565 złotych 1450 ton miału węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miał węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, wiedząc już w chwili zamówienia o tym, iż nabywany miał węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie, uzyskany w ten sposób miał węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) Sp. z o.o. z K. za kwotę 200.100 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miał węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 56.550 złotych, wynikającą z różnicy cen miałow węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...),

- w dniach 29 i 30 września 2003r nabył za kwotę 132.747 złotych 1109 ton miału węglowego klasy 22/24/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miał węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, wiedząc już w chwili zamówienia o tym, iż nabywany miał węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie, uzyskany w ten sposób miał węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) Sp. z o.o. z K. za kwotę 146.388 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miał węglowy należy do klasy 22/24/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 35.599 złotych, wynikającą z różnicy cen miałow węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 22/24/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...),

- w dniu 09 grudnia 2003r nabył za kwotę 190.965 złotych 1450 ton miału węglowego klasy 22/24/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miał węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, wiedząc już w chwili zamówienia o tym, iż nabywany miał węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie, uzyskany w ten sposób miał węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) Sp. z o.o. z K. za kwotę 200.564 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miał węglowy należy do klasy 22/24/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 41.905 złotych, wynikającą z różnicy cen miałow węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 22/24/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...),

***tj. o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. i art. 273 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.***

\*\*\*\*\*

1. uznaje oskarżonego **J. S. (S.)** za winnego tego, że w okresie od września do grudnia 2003 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc (...) spółki jawnej (...) z R., ul. (...), wprowadził w błąd (...)

S.A. w K., co do faktycznej jakości nabywanego w Kopalni (...) w P. miału węglowego, w łącznej ilości 8358 ton poprzez składanie zamówień w (...) S.A. w K. na zakup miału węglowego o gorszej jakości, wiedząc, że zgodnie z zawartym z nieustalonymi osobami porozumieniem, spółce jawnej (...) z R., ul. (...) zostanie sprzedany miął węglowy lepszej jakości aniżeli miął węglowy wskazany w składanych zamówieniach, którego cena była wyższa, co nastąpiło, w ten sposób, że:

- w dniu 04 września 2003 roku złożono zamówienie o numerze (...) na zakup w Kopalni (...) 2.900 ton miału węglowego w klasie 19/23-25/0,6-1,0, a następnie w dniach 15 i 16 września 2003 roku J. S., nabył za kwotę 173.445,30 złotych 1449 ton miału węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miął węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, przy czym J. S. już w chwili składania zamówienia wiedział o tym, iż nabywany miął węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie uzyskany w ten sposób miął węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) sp. z o.o. z K. za kwotę 199.962,00 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miął węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 56.511 złotych, wynikającą z różnicy cen miałów węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...);

- w dniu 04 września 2003 roku złożono zamówienie o numerze (...) na zakup w Kopalni (...) 2.900 ton miału węglowego w klasie 19/23-25/0,6-1,0, a następnie w dniu 18 września 2003 roku J. S. nabył za kwotę 173.565 złotych 1450 ton miału węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktury (...), świadczących o tym, iż miął węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, przy czym J. S. już w chwili składania zamówienia wiedział o tym, iż nabywany miął węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie uzyskany w ten sposób miął węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) sp. z o.o. z K. za kwotę 200.100 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miął węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 56.550 złotych, wynikającą z różnicy cen miałów węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...);

- w dniu 04 września 2003 roku złożono zamówienie o numerze (...) na zakup w Kopalni (...) 2.900 ton miału węglowego w klasie 19/23-25/0,6-1,0, a następnie w dniach 22 i 23 września 2003 roku J. S. nabył za kwotę 173.565 złotych 1450 ton miału węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miął węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, przy czym J. S. już w chwili składania zamówienia wiedział o tym, iż nabywany miął węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie uzyskany w ten sposób miął węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) sp. z o.o. z K. za kwotę 200.100 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miął węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 56.550 złotych, wynikającą z różnicy cen miałów węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...);

- w dniu 24 września 2003 roku złożono zamówienie o numerze (...) na zakup w Kopalni (...) 1.450 ton miału węglowego w klasie 19/23-25/0,6-1,0, a następnie w dniach 24 i 25 września 2003 roku, J. S. nabył za kwotę 173.565 złotych 1450 ton miału węglowego klasy 23/22/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur (...), świadczących o tym, iż miął węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, przy czym J. S. już w chwili składania zamówienia wiedział o tym, iż nabywany miął węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie uzyskany w ten sposób miął węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) sp. z o.o. z K. za kwotę 200.100 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miął węglowy należy do klasy 23/22/08, przez co spowodował w majątku (...)

S.A. szkodę w kwocie 56.550 złotych, wynikającą z różnicy cen miałów węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 23/22/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...);

- w dniu 29 września 2003 roku złożono zamówienie o numerze (...) na zakup w Kopalni (...) 1.450 ton miału węglowego w klasie 19/23-25/0,6-1,0, a następnie w dniach 29 i 30 września 2003 roku J. S. nabył za kwotę 132.747 złotych 1109 ton miału węglowego klasy 22/24/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miał węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, przy czym J. S. już w chwili składania zamówienia wiedział o tym, iż nabywany miał węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie uzyskany w ten sposób miał węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) sp. z o.o. z K. za kwotę 146.388 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miał węglowy należy do klasy 22/24/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 35.599 złotych, wynikającą z różnicy cen miałów węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 22/24/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...);

- w dniu 29 września 2003 roku złożono zamówienia o numerach (...), (...), (...) na zakup w Kopalni (...) w sumie 1.500 ton miału węglowego w klasie 19/23-25/0,6-1,0, a następnie w dniu 09 grudnia 2003 roku J. S. nabył za kwotę 190.965 złotych 1450 ton miału węglowego klasy 22/24/08, w odniesieniu do którego wystawiono poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci faktur VAT (...), świadczących o tym, iż miał węglowy należy rzekomo do klasy gorszej, tj. 19/25/08, przy czym J. S. już w chwili składania zamówień wiedział o tym, iż nabywany miał węglowy będzie lepszej jakości, oraz że faktury VAT dokumentujące sprzedaż miału węglowego poświadczają będą w tym zakresie nieprawdę, a następnie uzyskany w ten sposób miał węglowy, sprzedał na rzecz P.H.U. (...) sp. z o.o. z K. za kwotę 200.564 złotych, wystawiając w tym celu fakturę VAT nr (...), jak również analizę miału węglowego, na których to dokumentach zgodnie z rzeczywistością wskazano, iż miał węglowy należy do klasy 22/24/08, przez co spowodował w majątku (...) S.A. szkodę w kwocie 41.905 złotych, wynikającą z różnicy cen miałów węglowych należących do klas odpowiednio: 19/25/08 i 22/24/08 oferowanych przez KWK (...) spółce jawnej (...) -

- przez co doprowadził (...) S.A. Kopalnię (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, w łącznej kwocie 303.665,00 złotych - tj. do popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50,00 (pięćdziesięciu) złotych;

2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w tekście pierwotnym ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.1997.88.553 z dnia 1997.08.02) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. S. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat;

3. na podstawie art. 72 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w tekście pierwotnym ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.1997.88.553 z dnia 1997.08.02) w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego J. S. do naprawienia w całości szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. w K. kwoty w wysokości 303.665,00 (trzystu trzech tysięcy sześćset sześćdziesięciu pięciu) złotych płatną w terminie 3 (trzech) lat od daty uprawomocnienia się wyroku;

4. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić jako zbędne dla postępowania karnego:

- Zespołowi Elektrociepłowni (...) S.A. we W. przedmioty uznane za dowody rzeczowe postanowieniem Komendy Wojewódzkiej Policji w K. z dnia 04 stycznia 2006 roku (tom III k. 137-138), zatrzymane w dniu 07 grudnia 2006 roku, a przechowywane na kartach 79-136, tom III akt sprawy;

- Elektrociepłowni (...) S.A. w G. przedmioty uznane za dowody rzeczowe postanowieniem Komendy Wojewódzkiej Policji w K. z dnia 05 stycznia 2006 roku (tom III, k. 199), zatrzymane w dniu 15 grudnia 2005 roku, a przechowywane na kartach 155-198, tom III akt sprawy,

- Spółce (...) sp. z o.o. w K. przedmioty uznane za dowody rzeczowe postanowieniem Komendy Wojewódzkiej Policji w K. z dnia 17 lutego 2006 roku (tom IV, k. 46-47), zatrzymane w dniu 27 stycznia 2006 roku, a przechowywane na kartach 15-45, tom IV akt sprawy;

- Elektrociepłowni (...) S.A. w K. przedmioty uznane za dowody rzeczowe postanowieniem Komendy Wojewódzkiej Policji w K. z dnia 17 lutego 2006 roku (tom IV, k. 139-140), zatrzymane w dniu 02 lutego 2006 roku, a przechowywane na kartach 61-138, tom IV akt sprawy,

5. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciąża oskarżonego J. S. na rzecz Skarbu Państwa opłatą w kwocie 1.300,00 (jednego tysiąca trzystu) złotych oraz wydatkami postępowania w należnej wysokości.

Ryszard Furman

/Sędzia Sądu Okręgowego/

V K 12/15

## UZASADNIENIE

(...) SJ zajmowała się handlem węglem. Siedziba spółki mieściła się w R. przy ul. (...). Spółka wynajmowała pomieszczenia biurowe od Biblioteki Miejskiej w R.. Kupowała węgiel w kopalniach i sprzedawała go swoim odbiorcom. Nie posiadała żadnych magazynów, placu przeładunkowego, własnego transportu, maszyn produkcyjnych, urządzeń załadunkowych względnie infrastruktury technicznej umożliwiającej prowadzenie działalności produkcyjnej np. służącej do wytwarzania mieszanek energetycznych bądź wzbogacania węgla. Spółką kierował oskarżony J. S. - od 2001 r. pełniący w spółce funkcję prokurenta oraz dyrektora. To on podejmował wszystkie decyzje zarówno w sprawach finansowych jak i zatrudnienia mimo, że formalnie właścicielami i współnikami spółki byli A. S. (1) /żona oskarżonego/ oraz J. P. (1) /jego teść/. On też w pełni kontrolował i kierował bieżącą działalnością firmy, wydawał polecenia zatrudnionym w spółce pracownikom jak i decydował o zawieranych transakcjach. W latach 2000 do grudnia 2003 r. dyrektorem handlowym i dyrektorem technicznym w spółce (...) był R. P.. Do jego obowiązków formalnie należało organizowanie zakupów węgla przez tę spółkę, składanie zamówień, organizowanie przewozów węgla, koordynowanie załadunku itp. R. P. był bezpośrednim przełożonym J. O., który podjął pracę w spółce (...) w styczniu 2003 roku i zajmował się sprawami dotyczącymi jakości węgla kupowanego a następnie sprzedawanego przez tę spółkę odbiorcom. Kierownikiem marketingu w spółce (...) był W. B.. Do jego obowiązków należało pozyskiwanie kontrahentów ale także np. odbieranie prób węgla, czy to z kopalni, z których węgiel spółka kupowała, czy też od ostatecznych odbiorców węgla w przypadku reklamacji dostaw. Transport nabytego przez tę spółkę węgla był realizowany głównie koleją. Dla potrzeb jego realizacji spółka wynajmowała wagony kolejowe, które były załadowywane na kopalniach, w których (...) SJ kupowała węgiel i bezpośrednio z kopalni transportowane do końcowych odbiorców tegoż surowca. Pod koniec lat 90-tych ubiegłego wieku spółka (...) kupowała duże ilości węgla z KWK (...) w P.. By usprawnić załadunek i transport węgla, począwszy od 15 marca 2000 r. **[k. 167-168 tom 2]** nieodpłatnie dzierżawiła bocznice kolejowe w R., gdzie przed wjazdem na teren kopalni do załadunku podstawiane były wynajmowane w tym celu od kolei puste wagony.

Jednym z odbiorców węgla od (...) było PHU (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.. Spółka (...) została utworzona przez Elektrociepłownię (...) i miała za zadanie zaopatrywać tę elektrociepłownię w węgiel. Z czasem do tej spółki przystąpiły także inne elektrociepłownie grupy (...) w efekcie czego (...) tymi dostawami objęła także Elektrociepłownię (...) w G. oraz Zespół Elektrociepłowni (...) SA we W.. Współpracę spółki (...) z poszczególnymi elektrociepłowniami regulowały odrębne umowy na dostawy węgla, które w swojej treści określały rodzaj węgla, jaki (...) zobowiązał się dostarczać do tych podmiotów. I tak z Zespołem Elektrociepłowni (...) SA we W. współpracę regulowała umowa z dnia 1.02.2002 roku, która przewidywała dostawy węgla o minimalnej wartości energetycznej 20.000 kJ/kg. **[k-79-130 tom 3]**. W oparciu o uregulowania tej umowy, aneksów i załączników (...) dostarczała węgiel do E. C. w S. i EC W.

we W.. Współpracę (...) z Elektrociepłownią (...) SA w G. regulowała umową z dnia 20.12.2002 r, która przewidywała dostawy węgla do tego podmiotu o wartości energetycznej od 20.500 kJ/kg do 24.5000 kJ/kg. **[k.155-174 tom 3]**. Wreszcie współpracę (...) z Elektrociepłownią (...) SA w K. regulowała umowa z dnia 4.01.2002r, która przewidywała wartość energetyczną dostarczanego węgla w przedziale od 20.000 kJ /kg do 23.000KJ/kg. **[k.61-118 tom 4]**. Dostarczany dla elektrociepłowni węgiel spółka (...) zamawiała bezpośrednio w spółkach węglowych. Jednakże dla bezpieczeństwa energetycznego, by zapewnić sobie stały dostęp do surowca w okresie zwiększonego zapotrzebowania na węgiel korzystała także z dostaw uzupełniających z tzw. rynku spot. Na takim właśnie rynku funkcjonowały takie podmioty jak (...) SJ, które dostęp do węgla miały często z uwagi na rozliczenia z kopalniami, którym świadczyły różne usługi lub sprzedawały towary, a same z uwagi na ograniczenia ministerialne nie mogły sprzedawać węgla dużym firmom energetycznym. Chcąc handlować węglem na szeroką skalę i sprzedawać go także do elektrociepłowni musiały one korzystać z pośrednictwa innych firm. Z tego też powodu przy tego typu transakcjach, spółka (...) korzystała z pośrednictwa PHU (...) Sp. z o.o. z/s w K.. Podstawą współpracy obu tych podmiotów była umowa nr (...), którą w dniu 10.01.2003 r. podpisał J. S. – prokurent/dyrektor generalny spółki (...) **[k.15-28 tom 4]**. Umowa miała obowiązywać w okresie od 15.01.2003r. do 31.12,2003 r. On też w imieniu (...) prowadził z J. K. (1) /dyrektorem ds. (...) spółki (...)/ rozmowy poprzedzające podpisanie umowy. W tych rozmowach J. S. zadeklarował możliwość dostaw dla (...) węgla w ilościach po 1400 ton oraz o parametrach kaloryczności powyżej 20.000 KJ/kg, co spełniało wymagania elektrociepłowni, które były odbiorcami węgla od tej spółki. Szczegółowe uregulowania dotyczące parametrów węgla, który miał być dostarczany przez (...) dla konkretnych elektrociepłowni – zgodnie z §2 umowy zawierały tzw. warunki szczegółowe, które precyzowały, iż węgiel dostarczany przez "E." za pośrednictwem (...) do Elektrociepłowni (...) SA we W. miał być węglem o parametrach 22/24/08, co oznaczało, że miał mieć wartość opałową 22.000 K/kg, zawartość popiołu na poziomie 24% i zawartość siarki 0,8%. Z kolei węgiel dostarczany do Elektrociepłowni (...) w G. miał mieć parametry 23/22/08, czyli wartość energetyczna tego węgla miała wynosić 23.000 K/kg, zawartość popiołu 22%, a siarki 0,8%. Węgiel jaki (...) sprzedawała spółce (...) w ramach zawartej umowy z dnia 10.01.2003 roku pochodził z KWK (...) w P., po czym za pośrednictwem (...) był dostarczany do wskazanych powyżej trzech elektrociepłowni we W., G. i w K.. KWK (...) w 2003 r. była zakładem wchodzącym w skład (...) SA w K.. Nie mogła więc samodzielnie sprzedawać produkowanych na tej kopalni węglowych asortymentów węgla. Chcąc nabyć węgiel pochodzący z KWK (...), pisemne zamówienie należało złożyć w siedzibie spółki węglowej a konkretnie kierować do Biura (...) SA. Tam owo zamówienie po pozytywnej weryfikacji było kierowane do realizacji. Poszczególne kopalnie wchodzące w skład spółki węglowej, nie decydowały o kształcie swojej oferty handlowej. Decyzje dotyczące ofert handlowych poszczególnych kopalni na dany okres czasu podejmowane były przez spółkę węglową w formie uchwały Zarządu (...) SA. Oferta handlowa ustalana dla danej kopalni powstawała przy uwzględnieniu aktualnych warunków geologicznych na tejże kopalni i określała zarówno asortyment jak i cenę węgla oferowanego przez poszczególne kopalnie do sprzedaży. Tak więc w okresie ustalonym w uchwale zarządu spółki węglowej zarówno dyrektorzy kopalń, jak i np. pracownicy działów zbytu nie mieli żadnego wpływu na parametry węgla oferowanego do sprzedaży ani jego cenę. W efekcie, kiedy do Biura (...) SA wpływało zamówienie kontrahenta na zakup węgla w danej ilości, danego rodzaju z konkretnie wskazanej kopalni należącej do tej spółki, poddawano je weryfikacji celem ustalenia, czy węgiel wskazanego w zamówieniu asortymentu jest w ofercie handlowej wskazanej kopalni. W roku 2003 weryfikacją takich zamówień w (...) SA zajmowała się bądź to E. K. (1), pełniąca funkcję kierownika zespołu koordynacji i sprzedaży w tejże spółce lub główny specjalista ds. związanych z handlem. Pozytywna weryfikacja zamówienia poprzez złożenie na nim parafy przez jedną z tych dwóch osób skutkowało przekazaniem tego zamówienia do danej kopalni spółki celem jego realizacji. Taka właśnie procedura składania i przekazywania do realizacji zamówień obowiązywała w przypadku zamówień składanych przez (...) na węgiel z KWK (...). Chcąc dokonać zakupu konkretnego asortymentu węgla pochodzącego z KWK (...), zamówienia składane lub przesyłane były do Biura (...) SA, tam weryfikowane a następnie, po pozytywnej weryfikacji - przekazywane do realizacji bezpośrednio do KWK (...). Żadna z transakcji ujętych w zarzutach aktu oskarżenia nie przebiegała odmiennie od opisanej wyżej procedury składania zamówień oraz ich weryfikacji. W szczególności nie było takiej sytuacji, by spółka (...) SJ nabyła węgiel z KWK (...) składając zamówienie bezpośrednio w tej kopalni, z pominięciem Biura (...) S.A.

Na podstawie pozyskanych dokumentów udało się odtworzyć zakwestionowane w zarzutach aktu oskarżenia transakcje. I tak :

W dniu **4.09.2003r.** (...) złożyła w (...) SA zamówienie nr (...) na zakup z KWK (...) 2.900 ton węgla przerost – miał II klasa 19/23-25/06-1,0. W zamówieniu wskazano miejsce dostawy - stacja kolejowa P. - bocznicza własna. Zamówienie podpisane przez R. P. /dyrektora handlowego spółki zostało pozytywnie zweryfikowana przez E. K. (1) **[k. 134 tom 2]**. W wyniku realizacji tego zamówienia, po dokonaniu wymaganej przedpłaty, KWK (...) wystawiła dla (...) faktury : nr (...) z 15.09.2003 r oraz nr (...) z dnia 16.09.2003 r. **[k.136 i 138 tom 2]**. Z treści dołączonych do faktur tzw. certyfikatów jakości sporządzonych dla tej partii węgla przez G. S. (1) - pracownika D. Kontroli Jakości (...) po badaniach prób tego węgla przeprowadzonych przez kopalniane laboratorium miało wynikać, że dla (...) został na wagony kolejowe załadowany węgiel o parametrach rzekomo 19/250/08 **[k. 135, 137 tom 2]**, czyli zgodnych z zamówieniem. Łącznie wskazanymi powyżej fakturami objęto 1.449 tony węgla o łącznej wartości netto 173.445,30 zł /brutto 211.603,27 zł/. Ten sam węgiel, bez przeładowywania bądź jakiegokolwiek wzbogacania w celu polepszenia jego parametrów, został przez spółkę (...) sprzedany spółce (...), co dokumentuje faktura VAT nr (...) wystawiona w dniu 16.09.2003 r. **[k.31 tom 4]**. Z treści faktury wynika wszakże, że przedmiotem transakcji był węgiel przerost-miał IIa klasa 23/22/08, co oznacza, że wartość energetyczna tego węgla została określona na 23.000 KJ/kg, czyli o 4.000 KJ/kg wyżej niż w fakturach z wystawienia KWK (...) dla (...). Wyższa była również wartość tego węgla, gdyż cena węgla sprzedawanego przez (...) na rzecz (...) wyniosła już 138,00zł za 1 tonę czyli łącznie 199.962,00zł netto, /243.953,64 zł. brutto/. Do faktury dołączona była specyfikacja numerów wagonów kolejowych, do których załadowany został węgiel na KWK (...), jak się okazuje tożsamy z numerami wagonów wskazanych w fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...) **[k.32 tom 4, k.179-180 tom 3]**. Sprzedając tę partię węgla spółce (...), (...) dołączyła wystawione przez siebie świadectwo jakości tej partii węgla, które podpisał J. O., gdzie klasa węgla została określona na poziomie 23/22/08 **[k.33 tom 4]**. Ten sam węgiel załadowany w tych samych wagonach został następnie przez spółkę (...) sprzedany do Elektrociepłowni (...) w G. – co potwierdza faktura nr (...) wystawiona w dniu 26.09.2003 roku, gdzie klasa węgla będącego przedmiotem sprzedaży została określona na 23/22/08. Cena za 1 tonę tego węgla została określona na poziomie 139,95zł za tonę. Również i w tym wypadku załącznikiem do faktury była specyfikacja numerów wagonów, do których jeszcze na KWK (...) został załadowany przedmiotowy węgiel, która wskazywała na tożsamość wagonów, a co za tym idzie na tożsamość załadowanego na kopalni węgla **[k.34-35 tom 4, k.177-178 tom 3]**. Dowodzi to niezbicie, iż węgiel załadowany na KWK (...) dla (...) do podstawionych w tym celu wagonów, został następnie odsprzedany spółce (...) a następnie Elektrociepłowni (...) w G. i to bez jakiegokolwiek przeładowywania bądź mieszania z innymi komponentami. Po dostarczeniu do Elektrociepłowni (...) SA w G., węgiel ten został przebadany w laboratorium tejże spółki. Badania wykazały, że węgiel ten miał parametry 23/22/047, czyli identyczne jak w świadectwie wystawionym przez (...) a więc mieścił się w granicach określonych w umowie zawartej pomiędzy tą elektrociepłownią a spółką (...).

Tego samego dnia – tj. **4.09.2003r.** spółka (...) SJ złożyła w (...) SA zamówienie nr (...) na zakup z KWK (...) 2.900 ton węgla w klasie 19/23-25/06-1,0 **[k-8 tom 2]**. Wskazano miejsce dostawy - stacja kolejowa P.- bocznicza własna. Zamówienie podpisał R. P. a pozytywnej weryfikacji dokonała E. K. (1), po czym skierowała do realizacji. Po zrealizowaniu tego zamówienia KWK (...) wystawiła dla spółki (...) fakturę nr (...) z datą 18.09.2003 r. **[k.17 tom 2]**. Z treści dołączonego do faktury certyfikatu jakości **[k-38 tom 2]**, sporządzonego dla tej partii węgla przez G. S. (1), po badaniach prób tego węgla przeprowadzonych przez kopalniane laboratorium wynika, że dla spółki (...) na podstawione w tym celu wagony kolejowe został załadowany węgiel o parametrach rzekomo 19/250/08. Numery wagonów kolejowych, do których był załadowany węgiel z tej partii zostały wyszczególnione na wskazanej fakturze. Łącznie wskazaną powyżej fakturą objęto 1.450 ton węgla o wartości netto 173.565,00 zł /brutto 211.749,30 zł/. Węgiel ten został następnie przez spółkę (...) sprzedany i to bez przeładowywania bądź jakiegokolwiek wzbogacania spółce (...), co potwierdza faktura VAT nr (...) wystawiona w dniu 19.09.2003 r. **[k-36 tom 4]**. Do faktury tej została wpisana klasa węgla 23/22/08, co oznacza, że wartość energetyczna tego węgla została określona na 23.000 KJ/kg, czyli o 4.000 kJ/kg wyższa niż w fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...). Wyższa była również wartość tego węgla, gdyż cena węgla sprzedawanego przez (...) spółce (...) wyniosła już 138,00 zł za 1 tonę - łącznie 200.100,00 zł netto /244.122,00 zł brutto/. Do faktury dołączona była specyfikacja numerów wagonów kolejowych, do których

załadowany był węgiel na KWK (...), tożsamy z numerami wagonów wskazanych w dwóch fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...) **[k.37 tom 4]**, list przewozowy nr (...) **[k.191-192 tom 3]**. Do świadectwa z wystawienia (...) wpisano klasę węgla 23/22/ **[k.38 tom 4]**. Nabytą partię węgla Spółka (...) Sp. z o.o. sprzedała następnie do Elektrociepłowni (...) w G., co znalazło potwierdzenie w fakturze nr (...) z dnia 26.09.2003r. Z faktury tej wynika, że przedmiotem transakcji był węgiel w klasie 23/22/08. **[k.39 tom 4]**. Cena za 1 tonę tego węgla została ustalona na kwotę 139,95zł za tonę. Załącznikiem do faktury była specyfikacja numerów wagonów **[k.40 tom 4]**. Węgiel ten po dostarczeniu do Elektrociepłowni (...) SA w G. został zbadany w laboratorium tejże spółki, a przeprowadzone badania wykazały, że węgiel ten posiadał rzeczywiście parametry 23/22/047. a więc mieścił się w granicach określonych w umowie.

W dniu **4.09.2003r.** (...) złożyła w (...) SA trzecie zamówienie nr (...) na zakup 2.900 ton węgla w klasie 19/23-25/06-1,0 z KWK (...), miejsce dostawy - stacja kolejowa P.- bocznicą własną. Zamówienie podpisał R. P.. Zostało ono pozytywnie zweryfikowane przez E. W. **[k.139 tom 2]**. Po zrealizowaniu zamówienia KWK (...) wystawiła dla (...) dwie faktury: nr (...) z 22.09.2003 roku i nr (...) z 23.09.2003 roku **[k.140 i k.142 tom 2]**. Z treści dołączonych do faktur certyfikatów jakości, sporządzonych przez G. S. (1) wynika, że do podstawionych w tym celu wagonów kolejowych załadowano węgiel o parametrach rzekomo 19/250/08 **[k.139 i k.141 tom 2]**. Numery wagonów zostały wyszczególnione na wskazanych fakturach. Łącznie fakturami objęto 1.450 ton węgla o wartości netto 173.565,00 zł /brutto 211.749,30 zł/. Węgiel ten został następnie przez (...) sprzedany i to bez uprzedniego przeładunku bądź jakiegokolwiek wzbogacania spółce (...), co znajduje potwierdzenie w fakturze VAT nr (...) z dnia 23.09.2003 r. **[k.41 tom 4]**. Do faktury wpisana została klasa węgla 23/22/08, czyli wartość energetyczna tego węgla została określona na 23.000 KJ/kg, zatem o 4.000 KJ/kg wyższa niż w fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...). Cena węgla sprzedawanego przez (...) spółce (...) ustalona została na kwotę 138,00 zł za 1 tonę - łącznie 200.100,00 zł netto / 244.122,00 zł brutto/. Do faktury dołączona była specyfikacja numerów wagonów kolejowych, tożsama z numerami wagonów wskazanych w dwóch fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...) **[k.42 tom 4, k.186 tom 3]** a także świadectwo jakości tej partii węgla, podpisane przez J. O. **[k.43 tom 4]**. Nabytą od (...) partię węgla spółka (...) sprzedała Elektrociepłowni (...) w G., co potwierdza faktura nr (...) wystawiona w dniu 26.09.2003 r. Z jej treści wynika, że przedmiotem transakcji był węgiel w klasie 23/22/08 **[k.44-45 tom 4]**. Cena za 1 tonę tego węgla ustalona została na poziomie 138,95zł za tonę. Po dostarczeniu węgla do Elektrociepłowni (...), przeprowadzone w jej laboratorium badania wykazały, że węgiel miał parametry 23/22/047 **[k.147 tom 4]**.

W dniu **24.09.2003r.** (...) złożyła w (...) SA kolejne zamówienie na zakup węgla z KWK (...). Było to zamówienie nr (...) na zakup 1.450 ton węgla w klasie 19/23-25/06-1,0. **[k.143 tom 2]**. W zamówieniu wskazano miejsce dostawy - Elektrociepłownię (...) w G.. Zamówienie podpisał R. P.. Po zrealizowaniu tego zamówienia KWK (...) wystawiła dla (...) dwie faktury : nr (...) z 24.09.2003 r. i nr (...) z 25.09. (...). **[k.197-198 tom 3]**. Z treści dołączonych do faktur certyfikatów jakości sporządzonych dla tej partii węgla przez G. S. (1) - po badaniach prób tego węgla przeprowadzonych przez kopalniane laboratorium wynika, że dla (...) został na wagony kolejowe załadowany węgiel o parametrach rzekomo 19/250/08, czyli o wartości energetycznej 19.000 KJ/kg **[k.144 i k.146 tom 2]**. Dla potrzeb ekspedycji tego węgla został sporządzony na kopalni list przewozowy o nr (...) **[k.148-149 tom 2]** przy czym numery wagonów zarówno w fakturach jak i liście przewozowym były tożsame. Łącznie wskazanymi powyżej fakturami objęto 1.450 ton węgla o wartości netto 173.565,00 zł /brutto 211.749,30 zł/. Węgiel ten został następnie bez przeładunku bądź jakiegokolwiek wzbogacania sprzedany spółce (...), co dokumentowała faktura VAT nr (...) wystawiona w dniu 25.09.2003 r. **[k.26 tom 3]**. Do faktury została wpisana klasa węgla 23/22/08, co oznacza, że wartość energetyczna tego węgla została określona na 23.000 kJ/kg, czyli o 4.000 KJ/kg wyższa niż w fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...). Potwierdzało to dołączone do faktury i podpisane przez J. O. świadectwo jakości. W świadectwie tym jakość węgla określono w klasie 23/22/08 **[k.28 tom 3]**. Również cena węgla sprzedawanego przez (...) na rzecz (...) była wyższa, gdyż ustalona została na kwotę 138,00 zł za 1 tonę czyli łącznie 200.100,00 zł netto /244.122,00 zł brutto/. Podobnie jak poprzednio, specyfikacja numerów wagonów kolejowych **[k.72 tom 4]** wyszczególniona na tej fakturze była tożsama z numerami wagonów wskazanych w dwóch fakturach oraz liście przewozowym z wystawienia KWK (...) na rzecz (...). Nabyty od (...) węgiel spółka (...) sprzedała Elektrociepłowni (...) w G.. Transakcję tę dokumentuje faktura nr (...) z dnia 29.09.2003 r., gdzie klasa węgla będącego przedmiotem



sprzedaży została określona na 23/22/08. Cena za 1 tonę tego węgla została określona na poziomie 138,95zł **[k.24 tom 3]**. Załącznikiem do faktury była specyfikacja numerów wagonów **[k-25 tom 3]**, wskazująca na tożsamość wagonów, do których jeszcze na KWK (...) został załadowany przedmiotowy węgiel. Węgiel ten po dostarczeniu go do Elektrociepłowni (...) SA w G., został przebadany w laboratorium tejże spółki, a przeprowadzone badania wykazały, że węgiel ten miał parametry 23/22/047 **[k.147 tom 4]**.

W dniu **29.09.2003r.** spółka (...) złożyła w (...) SA kolejne zamówienie nr (...) na 1.450 ton węgla w klasie 19/23-25/06-1,0 z KWK (...). W zamówieniu jako miejsce dostawy wskazano - Zespół Elektrociepłowni (...) w miejscowości S.. Zamówienie to podpisał R. P. **[k.9 tom 2]**. Po zrealizowaniu zamówienia KWK (...) wystawiła dla (...) faktury nr : (...) z 29.09.2003 r., (...) z 30.09.2003 r. i (...) z 30.09.2003 r. Z treści dołączonych do faktur certyfikatów jakości węgla, sporządzonych dla tych partii węgla G. S. (1) w oparciu o badania prób tego węgla przeprowadzonych przez kopalniane laboratorium miało wynikać, że dla (...) został na wagony kolejowe załadowany węgiel o parametrach rzekomo 19/250/08 **[k.37, 39-40 tom 2]**, czyli o wartości energetycznej 19.000 KJ/kg. Dla potrzeb ekspedycji tego węgla został sporządzony na kopalni list przewozowy o nr (...) **[k.77-78 tom 2, k.135-136 tom 3]**. Numery wagonów kolejowych, do których był załadowany węgiel z tej partii, zostały wyszczególnione zarówno na wskazanych dwóch fakturach, jak i w liście przewozowym z wystawienia kopalni. Łącznie wskazanymi powyżej fakturami objęto 1.109 ton węgla o wartości netto 132.747,30 zł /brutto 161.951,71 zł/. Ten sam węgiel podobnie jak poprzednio został przez (...) sprzedany spółce (...), co dokumentuje faktura VAT nr (...) z dnia 01.10.2003 r. **[k.32 tom 3]**. Do faktury tej została wpisana klasa węgla 22/24/08, co oznacza, że wartość energetyczna tego węgla została określona na 22.000 KJ/kg, czyli o 3.000 KJ/kg wyższa niż w fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...). Cena węgla sprzedawanego przez (...) dla (...) ustalona została na poziomie 132,00 zł za 1 tonę czyli łącznie 146.388,00 zł netto /178.5930,36 zł brutto/. Do faktury dołączona była specyfikacja numerów wagonów kolejowych, do których załadowany został węgiel na KWK (...), tożsamych z numerami wagonów wskazanych w fakturach oraz liście przewozowy, wystawionych przez KWK (...) **[k.33 tom 4]** a także świadectwo jakości węgla, podpisane przez J. O. **[k.35 tom 3]**. Nabyty od (...) węgiel spółka (...) sprzedała następnie do (...) SA Zespołu Elektrociepłowni (...), a odbiorcą tej partii węgla była Elektrociepłownia (...) w S. k/ W.. Transakcję tę dokumentuje faktura nr (...) wystawiona w dniu 10.10.2003 r. **[k.30 tom 3]**, z której wynika, że przedmiotem transakcji był węgiel w klasie 22/24/08. Cena za 1 tonę tego węgla została określona na poziomie 133,24zł za tonę. Załącznikiem do faktury była także specyfikacja numerów wagonów **[k-31 tom 3]**, wskazująca na tożsamość wagonów załadowanych węglem na KWK (...). Węgiel ten po dostarczeniu do końcowego odbiorcy został zbadany w laboratorium tejże spółki. Przeprowadzone badania laboratoryjne wykazały, że jego wartość opałowa wynosiła 23.833 KJ/kg.

W dniu **27.11.2003r.** spółka (...) złożyła w (...) SA trzy zamówienia /nr (...), nr (...) i nr (...)/ na zakup z KWK (...) węgla klasy 19/23-25/06-1,0 w łącznej ilości 1500 ton. Jako miejsce dostawy wskazano stację kolejową K. O.-bocznica własna. Zamówienia te swoim podpisem sygnował R. P. i po ich pozytywnej weryfikacji przez E. K. (1) **[k.6 i 10-11 tom 2]**, skierowane zostały do realizacji. W wyniku ich realizacji KWK (...) wystawiła dla (...) trzy faktury : nr (...) z 09.12.2003 r., nr (...) z 09.12.2003 r. oraz nr (...) z 09.12. (...). **[k.21-23 tom 2]**. Łącznie wskazanymi powyżej fakturami objęto 1.450 ton węgla o wartości netto 190.965,00 zł / brutto 232.977,00 zł/. Z treści dołączonych do faktur certyfikatów jakości, sporządzonych dla tej partii węgla przez G. S. (1) na podstawie badań prób tego węgla przeprowadzonych przez kopalniane laboratorium miało wynikać, iż dla (...) załadowano na wagony kolejowe węgiel o parametrach rzekomo 19/250/08 **[k.33, 35-36 tom 2]**, czyli o wartości energetycznej 19.000 KJ/kg. Dla potrzeb ekspedycji tego węgla został sporządzony na kopalni list przewozowy o nr (...) **[k. 42 tom 3, k.79-80 tom 2, 122-123 tom 4]**. Numery podstawionych pod załadunek węgla wagonów kolejowych zostały wyszczególnione zarówno w fakturach jak i w liście przewozowym z wystawienia kopalni. Węgiel ten został następnie przez spółkę (...) sprzedany spółce (...), co udokumentowała faktura VAT nr (...) z dnia 10.12.2003 r. **[k.38 tom 3]**. Z treści faktury wynika, iż przedmiotem transakcji był węgiel w klasie 22/24/08, co oznacza, że wartość energetyczna tego węgla została określona na 22.000 KJ/kg, czyli o 3.000 KJ/kg wyżej niż w fakturach z wystawienia KWK (...) na rzecz (...). Wartość sprzedanego węgla również była wyższa, gdyż cena 1 tony węgla sprzedawanego dla (...) ustalona została na kwotę 138,32 zł, czyli łącznie 200.564,00 zł netto /244.688,08 zł brutto/. Do faktury dołączone zostały - świadectwo jakości podpisane przez J. O. z treści którego wynikało, iż przedmiotem transakcji był węgiel o parametrach 22/24/08

**[k.40 tom 3]**, oraz specyfikacja numerów wagonów kolejowych **[k.39 tom 3]** przy czym numery tych wagonów były tożsame z numerami wagonów wskazanych w fakturach oraz liście przewozowym z wystawienia KWK (...) na rzecz (...). Nabyty od (...) węgiel spółka (...) sprzedała następnie Elektrociepłowni (...) SA w K., co potwierdza faktura nr (...) z dnia 22.12.2003 r., gdzie klasa węgla będącego przedmiotem sprzedaży została określona na 22/24/08 zaś cena za 1 tonę tego węgla została określona na poziomie 139,27 zł **[k.37 tom 3, 119 tom 4]**. Węgiel po dostarczeniu do Elektrociepłowni (...) SA w K. został przebadany w laboratorium tejże spółki, a przeprowadzone badania wykazały, że miał rzeczywiście parametry 22/24/08 **[k.121 tom 4]**.

W przypadku żadnej z opisanych wyżej transakcji nie doszło do reklamacji dostarczonego przez spółkę (...) węgla czy to ze strony spółki (...) czy to konkretnej elektrociepłowni, będącej ostatecznym odbiorcą tego węgla. Wynika to bezspornie zarówno z zeznań przedstawicieli (...) świadków Z. D. (1) **[k.1501-1502]**, J. K. (1) **[k.1433-1435]** jak i elektrociepłowni (...) **[k.1431-1433]**, D. Huta **[k.1435-1437]**, G. K. (1) **[k.1497a- (...)]**. Również z dołączonych do akt dokumentów nie wynika aby taka procedura reklamacyjna była przeprowadzona – z tego powodu, że dostarczony węgiel nie spełniał wymaganych parametrów jakościowych.

Jakkolwiek opisane wyżej transakcje dotyczące okoliczności zakupu przez spółkę (...) węgla z KWK (...) i jego dalszej sprzedaży dla spółki (...) a następnie ich odsprzedaży i dostaw dla odbiorców końcowych, jakimi były wskazane wyżej elektrociepłownie w G., K. i S. k/W., sąd ustalił głównie w oparciu o wymienione powyżej oryginalne dokumenty w postaci zamówień, faktur, świadectw jakości i listów przewozowych, których autentyczność nie była przez nikogo kwestionowana, tym nie mniej /w ocenie sądu/ nie dają one odpowiedzi na zasadnicze pytanie a mianowicie jak to się stało, że ten sam węgiel energetyczny nabywany przez spółkę (...) w KWK (...) a określany w zamówieniach jako miał IIa w klasie 19/23-25/06-1,0, czyli o kaloryczności 19.000 kJ/kg był następnie odprzedawany przez (...) SJ spółce (...) jako węgiel o kilka klas lepszy, za jaki niewątpliwie uznaje się węgiel o kaloryczności 22.000 kJ/kg a nawet wyższej, a przez to droższy. Paradoksalnie odpowiedzi na owo zasadnicze pytanie trudno doszukać się w zeznaniach licznych przesłuchanych w sprawie świadków, co wszakże nie oznacza, że sąd pozbawiony był możliwości poczynienia istotnych dla sprawy ustaleń prowadzących w logiczny sposób do wniosków mających bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia...

Ów fenomen zyskiwania na jakości sprzedawanego przez (...) węgla – zdaniem oskarżyciela publicznego – uzasadniał zarzut, iż J. S. przy okazji realizacji owych opisanych wyżej transakcji, dopuścił się przestępstwa oszustwa na szkodę (...) SA. Stawiając J. S. zarzuty w tej sprawie prokurator uznał, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami wprowadził w błąd przedstawicieli (...) SA co do jakości węgla nabywanego z KWK (...) przez spółkę (...), przez co doprowadził (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 303.66,00 zł. Zdaniem autora aktu oskarżenia, wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej (...) miało się dokonywać za pomocą poświadczających nieprawdę listów przewozowych oraz wystawianych przez KWK (...) faktur poświadczających rzekomo sprzedaż miałów węglowych klasy 19/25/08, gdy tymczasem rzeczywistym przedmiotem transakcji były miał węglowe w klasach wyższych – tj. 22/24/08 oraz 23/22/08, przy czym już w momencie składania zamówień, J. S. miał wiedzieć, że nabędzie miał węglowy lepszej jakości a przez to droższy niż ten wskazywany w zamówieniach. Z treści stawianych oskarżonemu zarzutów szkoda jaką poniosła (...) S.A. stanowiła różnicę pomiędzy obowiązującą w (...) a wynikającą z obowiązującego wówczas cennika **[k.1291-1312]** wartością miału w klasach 22/24/08 oraz 23/22/08, który to miał był faktycznym przedmiotem opisanych w zarzutach transakcji a ceną miału w klasie 19/25/08 rzekomo kupowanego przez spółkę (...) z KWK (...) uwidocznoną w fakturach sprzedaży z wystawienia tej kopalni na rzecz (...). Przy wyliczeniach szkody prokurator posługiwał się obowiązującym w datach transakcji cennikami określonymi uchwałami zarządu (...) SA : nr (...) z dnia 8.04.2003 r. /odnośnie pierwszych pięciu transakcji/ oraz nr (...) z dnia 16.09.2003 r. /odnośnie transakcji z grudnia 2013r./ Owemu przeświadczeniu nie stał na przeszkodzie fakt, iż zgodnie z informacją (...) S.A. z dnia 8.03.2013 r **[k.873-875]** we wrześniu i w grudniu 2003 roku KWK (...) formalnie produkowała, a tym samym posiadała w ofercie handlowej tylko dwie klasy węgla energetycznych, a mianowicie miału o wartości opałowej 19.000kJ/kg oraz 29.000 kJ/kg.

Oskarżony J. S. zarówno na etapie śledztwa jak w toku wcześniejszych postępowań sądowych nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. I tak wyjaśniając po raz pierwszy przyznał, że jakkolwiek to A. S. (2) i J. P.

(1) byli właścicielami spółki (...), to on podejmował wszystkie decyzje zarówno w sprawach finansowych jak i innych (...). Spółką (...) kierowałem osobiście. Odnosząc się do kwestii różnic jakościowych węgla nabywanego przez (...) oraz odsprzedawanego następnie spółce (...) tłumaczył to długim czasem podstawiania oraz załadunku węgla na wagony, co wpływało na osuszenie produktu i podniesienie kaloryczności. Zarzucił, że nie wzięto pod uwagę faktur korygujących. Przyznał ponadto, że spółka (...) nie dysponowała żadnym placem opałowym, gdzie mógłby odbywać się proces mieszania węgla z innymi komponentami. Twierdził natomiast, że taki proces mieszania miał miejsce na KWK (...) i przebiegał w ten sposób, że na podstawione wagony w 1/2 lub 3/4 był wpięty flot a na wierzch dosypywano byle jakiego innego węgla tak by uzyskać parametry węgla zgodne z zamówieniem odbiorcy. Potwierdził, że węgiel zakupiony w KWK (...) ładowany był na wagony i jechał prosto do odbiorcy, nie był nigdzie przeladowywany. Twierdził, że nie wie czy był on ładowany ze zwałów czy z zakładu przerobczego. Dalej twierdził, że nie było mu wiadomo, jakiej faktycznie jakości węgiel był ładowany do podstawionych wagonów. Faktyczna jakość okazywała się po zbadaniu u odbiorcy oraz naszych próbek. Na pytanie, dlaczego zatem spółka (...) zamawiała miał węglowy w klasie 19 choć miała zawarte z odbiorcami umowy na dostawy miałów węglowych w klasach kaloryczności 20-22, wyjaśnił, że kopalnia (...) ...sprzedając klasę miału węglowego w klasie 19/23-25/08 miała stały wydruk komputerowy tej klasy powielający się na wszystkich fakturach... po czym stwierdził ...Wiedziałem, że zamawiany (...) miał węglowy w klasie 19/23-24/08 – przerost w klasie 19/23-24/08 będzie w klasie wyższej, wszystkim taki węgiel był sprzedawany. Zaprzeczył, by z kimkolwiek na KWK (...) załatwiał, że otrzymywał węgiel lepszej jakości niż faktycznie był zamawiany i za jaki zapłacił **[k.43-46]**. W kolejnych wyjaśnieniach twierdził z kolei, że z racji podziału obowiązków w E. S. on jako prokurent spółki nie wykonywał żadnych czynności związanych ze składaniem zamówień / zatem również zamówień dotyczących dostaw miałów węglowych będących przedmiotem zarzutów w niniejszej sprawie/, opracowaniem faktur czy listów przewozowych, ponieważ dokumenty takie w tej spółce sporządzali pracownicy, którzy też zajmowali się organizacją transakcji, dostaw węgla i tym podobnymi sprawami. To podlegający mu pracownicy mieli za zadanie wyszukiwać producentów węgla, po czym składać u nich zamówienia na węgiel spełniający wymagania odbiorców, wynikające z zawartych umów, których treść była im znana. Twierdził zatem, że nie miał wpływu na treść zapisów w wystawianych przez (...) fakturach sprzedaży. Nie miał kontaktów na zakładzie przerobczym i nikomu nie proponował, by ten zakład produkował dla niego lepszy węgiel. Wykluczył, by do jego wagonów sypano węgiel o innych parametrach niż wynikało to z badania laboratorium kopalni. Różnice w kaloryczności węgla zamawianego w KWK (...) oraz tego, jaki trafiał ostatecznie do odbiorcy tłumaczył dwojako. Po pierwsze jego wysychaniem w czasie transportu a po drugie – faktem mieszania węgla z mułem którego kopalnia miała w nadmiarze, który był produktem trudno zbywalnym i w ten sposób chętnie się go pozbywała. Czyniła to bez wiedzy i zgody odbiorców. Twierdził, że muł był ładowany do pustych wagonów po czym wagony były dopiero napełniane węglem bezpośrednio z taśmociągu na zakładzie przerobczym. Zmieszanie węgla z mułem o wyższej kaloryczności podwyższało jego kaloryczność. Dalej wyjaśnił, iż wyklucza sytuację, aby to pracownicy laboratorium KWK (...) fałszowali wyniki pomiarów próbek węgla pobieranych w tym celu z taśmociągu zakładu przerobczego, gdyż ...zbyt wiele osób byłoby w to zaangażowanych i wcześniej czy później cała sprawa ujrzałaby światło dzienne. W końcowych fragmentach wyjaśnień wycofał się ze stwierdzenia jakoby wiedział, że węgiel z KWK (...) będzie lepszej jakości niż wynikający z zamówień – w odniesieniu do transakcji będących przedmiotem zarzutów **[k.156-162 tom 6]**.

W toku rozprawy przed SR w Wodzisławiu Śl. odmówił złożenia wyjaśnień a po odczytaniu wyjaśnień złożonych w śledztwie odniósł się jedynie do sposobu pobierania przez podległych mu pracowników próbek węgla bezpośrednio z wagonów podnosząc, że tak pobrane próby nie mogą być traktowane jako miarodajne z uwagi na niejednorodność materiału tj. obecność węgla, flotu, placków poflotacyjnych **[k. 237 tom 7]**. W innym miejscu twierdził, że choć kupował węgiel o kaloryczności 19 tys kJ/kg to myślał, że w czasie transportu węgiel nabierze właściwej wartości. Faktycznie nasypywano produkt o wyższej kaloryczności ...bo podwyższał go dosypywany muł. Z powodu dosypywania mułu, na początku 2004 r zostały z nim zresztą rozwiązane umowy na dostawy węgla **[k.266-267 tom 7]**.

W toku niniejszej rozprawy skorzystał z prawa do odmowy wyjaśnień, odmówił także odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania. Po tym jak sąd /w trybie art. 389 §1 k.pk./ odczytał wcześniej złożone jego wyjaśnienia, nie chciał odnosić się do wyjaśnień złożonych do protokołu na kartach 41-55 tom 6. Podtrzymał odczytane wyjaśnienia z kart 154-163 a mianowicie twierdzenie, iż to, że miał, który kupił od KWK (...) o klasie 19 tys kJ/kg, w momencie kiedy trafił

do odbiorcy był o 3-4 klasy wyższej jakości, musiało wynikać z wyschnięcia węgla trakcie transportu oraz dosypania czegoś, co podwyższyło kaloryczność węgla, o czym wszakże nie wiedział i czego po fakcie nie reklamował. Inaczej / jego zdaniem/ nie da się tego wytłumaczyć. Dalej twierdził, że podstawą rzetelnej i wiarygodnej oceny dostarczanego węgla jest tzw. próba rozjemcza a do takich prób rozjemczych nikt go nie wzywał [k. 1431 tom 12]. W dalszej fazie rozprawy wyjaśnił, iż nie może stwierdzić, czy dostawy miału energetycznego sprzedawanego przez (...) dla spółki (...) w okresie od września do grudnia 2003 r. były mieszkankami miału węglowego z flotokonzentratem ale przypuszcza, że mogło tak być, jako że sam był autorem receptury mieszania odpadów węglowych z miałem węglowym [k.1606/2]. na co wskazywać może chociażby treść pism, przedłożonego na rozprawie przez jego obrońcę [k.1599-1601]. Wyjaśnieniom oskarżonego sąd nie dał wiary i to z wielu powodów, co zostanie wykazane w dalszej części wywodów. W wyniku przeprowadzonych w sprawie czynności dowodowych udało się odtworzyć w sposób bezsporny wiele istotnych dla ustaleń faktycznych aspektów technicznych dotyczących sposobu składania zamówień na miął węglowy, jego załadunku na podstawione w tym celu wagony kolejowe, ich ekspedycji do miejsc wskazanych w dokumentacji przewozowej /listów przewozowych/, wystawianych przez pracowników działu zbytu KWK (...) faktur oraz stanowiących załączniki do faktur certyfikatów jakości sporządzanych na podstawie badań próbek węgla przeprowadzanych w laboratorium kopalni (...) a także sposobu przygotowania owych próbek itp. I tak **Z. G. (1)** /Dyrektor ds. Sprzedaży (...)/ zeznał [k.1592-1593 tom 13], że w okresie objętym zarzutem (...) prowadziła określoną politykę sprzedaży węgla, traktując dużych odbiorców z zakresu energetyki jako własny rynek. Decyzje handlowe o znaczeniu strategicznym podejmował zarząd (...) w formie uchwał. Dla ochrony własnych interesów oraz w celu ograniczenia nieuczciwej konkurencji, prowadziła reglamentację sprzedaży węgla dla firm pośredniczących w sprzedaży węgla dla odbiorców z branży energetycznej. W takim przypadku mogła wstrzymać realizację dostaw węgla dla takich pośredników. W przypadku spółki (...) istniało podejrzenie, że spółka ta zaopatruje zakłady energetyczne w węgiel ale nie dysponowała pewnymi na to dowodami, w rezultacie czego realizowała zamówienia na dostawy węgla dla tej spółki. Potwierdził, że zamówienia na węgiel ze wskazaniem kopalni, z której miał pochodzić były składane w (...) a nie bezpośrednio na kopalni, z której miał pochodzić. Dalej zeznał, że klienci mogli zamawiać węgiel jedynie o konkretnych parametrach będących w ofercie konkretnej kopalni należącej do (...). Tym samym nie mogli zamawiać węgla o parametrach innych niż będące w ofercie danej kopalni. Dalej zeznał, że nie pamięta, by jakaś kopalnia w szczególności KWK (...) sprzedawała odbiorcom przerost o parametrach innych niż miała w swojej ofercie handlowej. Nie dopuszczano do sytuacji, by kopalnie wchodzące w skład (...) mogły same kształtować swoją politykę handlową i np. oferować do sprzedaży węgiel, który nie był oficjalnie w ofercie tejże kopalni. Jednakże po okazaniu mu dokumentów na kartach 107 tom 6, oraz (...) tom 13 zeznał, że takich dokumentów wcześniej nie widział nie mniej przyznał, że gdyby KWK (...) oferowała klientom przerost o takich parametrach jak w tych dokumentach - tj. o kaloryczności 18.500-21.000 kJ/kg to by znaczyło, że oferowała węgiel inny niż w oficjalnej ofercie. Dalej zeznał, że w przypadku wykorzystywanych w górnictwie i energetyce urządzeń pomiarowych służących do badania parametrów węgla, błąd pomiarowy w tych urządzeniach dla węgla o klasie 19.000 kJ/kg wynosił +/- 500 kJ/kg. Wykluczył, by w wyniku wysychania w trakcie transportu kolejną węgiel mógł znacząco zyskać na kaloryczności. Za nierealną uznał sytuację, by ten sam węgiel, który wychodził z kopalni (...) o parametrach 19.000 kJ/kg już w G. miał parametry 22.000 kJ/kg. Stwierdził dalej, iż żeby zmienić ustawienia tzw. osadzarki musiałoby być wydane polecenie kogoś z kierownictwa zakładu przerobczego. Nie mógł ustawić osadzarki samowolnie zmienić ktoś, kto ją obsługiwał. Wyszłoby to na jaw w następstwie badania próbek uzyskanego węgla. Żeby taki proceder przeprowadzić, musiałaby istnieć zmowa pomiędzy działem produkcji, analiz oraz dystrybucji lub zupełny brak zainteresowania ze strony osób odpowiedzialnych. Wyraźnie stwierdził...odbiorca kupując węgiel o parametrach (...) nie mógł przypuszczać ani mieć pewności, że po kilku dniach ten węgiel będzie miał parametry dużo wyższe. Przyznał na koniec, że w 2003 roku w przypadku wszystkich kopalń (...) występowała nadprodukcja węgla, w następstwie czego zdarzało się, że węgiel trafiał na zwałowiska. Podobnie **E. K. (1)** /Kierownik D. Koordynacji Sprzedaży (...)/ zeznała, że kiedy kopalnie posiadały osobowość prawną, samodzielnie zajmowały się sprzedażą produkowanego przez siebie węgla zaś z chwilą utworzenia (...), sprzedaż węgla odbywała się na szczeblu kompanii. Jedynie niewielkie ilości węgla głównie dla ludności kopalnie mogły sprzedawać samodzielnie. Zeznała, że kompania miała dokładne rozeznanie co do tego, jakie sortymenty węgla miały kopalnie wchodzące w jej skład w swoich ofertach handlowych. Wcześniej oferty te były przedstawiane do zaakceptowania przez (...). W efekcie nie można było przyjąć zamówienia na węgiel w klasie, której nie było w ofercie handlowej danej konkretnej kopalni. Skoro KWK (...) miała w ofercie przerost w klasie 19,000 kJ/kg to nie było

możliwe przyjąć zamówienia na węgiel z tej kopalni o parametrach, którego ta kopalnia nie miała w swojej ofercie. Jeśli jednak ktoś chciałby kupić węgiel o innych parametrach niż oferowała KWK (...), mógł go zamówić w innej kopalni, takiej - która taki węgiel oferowała. W każdym jednak przypadku zamówienia na węgiel należało składać w (...) w dziale koordynacji sprzedaży, w którym pracowała i tam owe zamówienia były przez nią lub innego pracownika działu sprzedaży weryfikowane. Zeznała, że co prawda o tym nie słyszała ale teoretycznie było możliwe, że KWK (...) faktycznie sprzedawała węgiel lepszy niż ten jaki miała w ofercie ale za to grozi kryminal. Przyznała także, że jeżeli KWK (...) sprzedawała oficjalnie węgiel o parametrach 19.000 kJ/kg i ten sam węgiel u odbiorcy końcowego został przebadany i okazało się, że ma parametry np. 22.000 kJ/kg to oznacza, że kopalnia załadowała lepszy węgiel niż wynikało to z dokumentacji. Nie jest możliwe, by węgiel o parametrach 19.000 kJ/kg po kilku dniach wysechł a przez to zyskał na kaloryczności do poziomu 22-23 tyś kJ/kg. Zeznała, że przy rozliczaniu ceny za dostarczony węgiel nawet różnica 1 kJ ma znaczenie **[k.1594-1595]**.

Na podstawie zeznań świadków, zatrudnionych w okresie objętym zarzutami w KWK (...) – w tym głównie pracowników działu produkcji oraz zbytu ustalono, iż w tamtym okresie transport dużych partii sprzedawanego węgla odbywał się koleją. Puste wagony były podstawiane pod tzw. Zakład (...) i tam następował załadunek węgla na wagony kolejowe przy użyciu specjalnego taśmociągu. Nie było sytuacji, by węgiel na wagony był ładowany np. ze zwałów. Tak też było w przypadku węgla, którego odbiorcą była spółka (...). Załadunku węgla do wagonów dokonywali pracownicy Zakładu (...) kopalni. Zamawiane na (...) wagony do załadunku węgla były podstawiane na dzierżawioną przez (...) bocznice kolejową a następnie pod Zakład (...), skąd po załadowaniu węglem były ponownie przetaczane na bocznice. Tam były formułowane w skład liczący zwykle 25 wagonów. Zajmowali się tym pracownicy Przedsiębiorstwa (...) / (...)/. Pracownicy Zakładu (...) kopalni dokonując załadunku wagonów dokonywali także tzw. spisów tych wagonów, które obejmowały numery wagonów oraz ich wagę netto i brutto, a więc ilość załadowanego do nich węgla. Jak wskazano wyżej, składane przez (...) w (...) zamówienia na węgiel, po ich weryfikacji w D. Koordynacji Sprzedaży najczęściej przez E. K. (1) były przekazywane do realizacji na KWK (...), gdzie trafiały do D. Zbytu i Ekspedycji, którym w 2003 roku kierował A. K. (1). Kopię zamówienia przekazywano z kolei do D. Zbytu i Ekspedycji do bezpośredniej realizacji na Zakładzie (...). Po załadowaniu wagonów węglem oraz na podstawie spisu wagonów, w D. Zbytu i Ekspedycji wystawiany był list przewozowy dla całego składu pociągu. W liście przewozowym podane były wszystkie numery wagonów a także zwykle deklarowana klasa dla całej partii węgla załadowanego na wagony. Podstawą tego wpisu była informacja uzyskana z D. Kontroli Jakości. List przewozowy sporządzany w D. Zbytu i Ekspedycji składał się z czterech części. Jedna część pozostawała na kopalni, dwie były przeznaczone dla (...) realizujących transport kolejowy. Czwarta część listu trafiała do końcowego odbiorcy ładunku. W D. Zbytu i Ekspedycji były także wypisywane faktury dotyczące danej transakcji. Ze względów technicznych były one wypisywane następnego dnia po zakończeniu załadunku całego pociągu, a podstawą do ich wystawienia był list przewozowy oraz certyfikat jakości węgla. Podstawą do wystawienia certyfikatu jakości dla danej partii węgla były wyniki badań laboratoryjnych prób węgla wykonanych w laboratorium na terenie kopalni. Próby węgla dla potrzeb przeprowadzenia tych badań pobierane były przez pracownice D. Kontroli Jakości tzw. próbobiorczynie. Były one pobierane w określonych interwałach czasowych oraz według ściśle określonych zasad bezpośrednio z taśmociągu, którym węgiel był transportowany bezpośrednio do podstawionych wagonów. Po wymieszaniu pobranego węgla i jego zmieleniu wytwarzana była tzw. próba ogólna reprezentatywna dla całej partii załadowanego do wagonów węgla, która następnie trafiała do kopalnianego laboratorium, gdzie była badana. Wynik tych badań był podstawą opracowywanego w D. Kontroli Jakości certyfikatu jakości, wystawianego dla całego składu pociągu. W 2003 roku D. Kontroli Jakości na KWK (...) kierował Z. T.. Podlegali mu G. S. (1) oraz W. S. zatrudnieni na stanowisku inspektorów. Oni też sporządzali owe dołączone następnie do faktur certyfikaty jakości, bazując na wynikach badań prób węgla uzyskanych z laboratorium. W 2003 roku głównym kierunkiem produkcyjnym na KWK (...) była produkcja węgla koksowego, który nabywały od kopalni głównie koksownie. Prowadzony na Zakładzie (...) kopalni proces produkcji węgla koksowego dawał produkty uboczne - przerost oraz flotokonzentrat stanowiący pozostałość po procesie flotacji. Przy uwzględnieniu warunków geologicznych oraz nastawień pracujących na KWK (...) osadzarek miałowych typu (...)15 oraz OM- (...) **[k.114]**, ów przerost miał posiadać klasę energetyczną 19.000 kJ/kg. Z kolei kaloryczność flotokonzentratu mogła sięgać nawet do 25.000 kJ/kg, W 2003 roku flotokonzentrat był częściowo dodawany do węgla koksowego a częściowo sprzedawany

przez kopalnię jako odrębny produkt /miał ustaloną cenę/. Nie był natomiast mieszany z przerostem np. w celu podwyższenia jego wartości energetycznej.

Dowód: zeznania świadków : **J. K. (2)** [k.709-712 tom 9, (...) - (...) tom 12], **Z. T.** [k.147 tom 5, (...) - (...)], **G. S. (1)** [k. 779 tom 9, (...) - (...)], **A. K. (2)** [k. 803-807 tom 9, (...) - (...)], **W. S.** [k.751-752 tom 9, (...) - (...)], **G. S. (2)** [k.1515-1516], **B. H.** [k.798-800 tom 9, (...) - (...)], **S. S. (2)** [k.743-745 tom 9, (...) - (...)], **A. F.** [k.836-837 tom 10, (...)], **A. K. (1)** [k.84 i 156-159 tom 2, 315-316 tom 7, 571-572 tom 8, (...) - (...), (...) - (...)], próbobiorczyń : **E. K. (2)** [k.775-756 tom 9, (...) - (...)], **G. K. (2)** [k.1567], **R. J.** [k.1268], **L. T.** [k.1568-1569]. **J. P. (2)** [k.1569], **M. N.** [k.1570], **A. I.** [k.1570-1571], **H. R.** [k.859-860, 1596], pismo (...) S.A. Oddziału KWK (...) z dnia 17.11.2006 r. [k.114-115 tom 6].

Za prawdziwe sąd uznał zeznania próbobiorczyń odnośnie okoliczności pobierania materiału z taśmociągu oraz sposobu przygotowywania prób węgla na potrzeby badań laboratoryjnych. Jednoznacznie wykluczyły one, że próbki węgla do badań pobierane były z wagonów, po ich załadowaniu. Z zeznań tych świadków bezspornie wynika, że pobierano na potrzeby przygotowania owych próbek węgiel transportowany jednym taśmociągami z zakładu przerobczego wprost do podstawionych do załadunku wagonów. Przekonywująco brzmią twierdzenia świadka E. K. (2), że umiałyby bez trudu rozróżnić flotokonzentrat od przerostu, gdyby taki był transportowany taśmociągami. Identycznie zeznały J. P. (2), że gdyby tym samym taśmociągami transportowany był flotokonzentrat, osobno bądź zmieszany z węglem, to nie sposób byłoby to przeoczyć. Także M. N. oraz A. I. zeznały, że nie było możliwości, by jednym taśmociągami w jednym czasie był ładowany do wagonów przerost oraz flotokonzentrat. Identycznie zeznali pracownicy KWK (...) odpowiedzialni za produkcję jak i dystrybucję węgla. I tak A. K. (1) /Kierownik D. Ekspedycji/ zeznał, że w tamtym okresie czasu węgiel ładowany do wagonów pochodził bezpośrednio z bieżącej produkcji natomiast flotokonzentrat, sprzedawany zwykle prywatnym odbiorcom, pochodził ze zwałów i, że nie przypomina sobie takiej sytuacji, żeby były problemy ze zbywaniem flotokonzentratu. Dalej zeznał, że w tamtym okresie (...) nie kupował flotokonzentratu tylko przerost oraz, że w 2003 r. KWK (...) nie zajmowała się mieszaniem węgla w ogóle. Identycznej treści informacja zawarta jest w piśmie (...) Oddziału KWK (...) z 17.11.2006 r. [**k.114-115 tom 6**]. J. K. (2) /Główny Inżynier ds. Produkcji/ zeznał, że głównym kierunkiem produkcji KWK (...) był węgiel koksujący zaś miał energetyczny tzw. przerost był produktem ubocznym. Przyznał, że teoretycznie można było tak ustawić osadzarkę miałową, by uzyskać miał energetyczny lepszej jakości niż 19.000 kJ/kg kosztem uzyskania mniejszej ilości węgla koksującego, ale takie sytuacje wykluczył. Tłumaczył, że gdyby przestawić osadzarkę miałową tak, by uzyskać lepszej jakości miał energetyczny, to automatycznie pogorszyłyby to jakość uzyskanego produktu głównego, jakim był węgiel koksujący. Gdyby ktoś w sposób nieuprawniony przestawił tak osadzarkę, to zostałoby to ujawnione w momencie pobierania próbek do analizy. Przyznał, że flotokonzentrat był dodawany do węgla koksującego, nigdy zaś do miału energetycznego /przerostu/. Zeznał, że flotokonzentrat był sprzedawany odbiorcom indywidualnym do ogrzewania domów i pochodził ze zwałowiska znajdującego się w odległości co najmniej 50 m od zakładu produkcyjnego. Na zwałowiska trafiały także tzw. placki poflotacyjne stanowiące produkt bezużyteczny z uwagi na dużą zawartość kamienia. Po wtóre placki poflotacyjne z uwagi na dużą zawartość wilgoci kleiłyby się do wagonów przy ich opróżnianiu. Przyznał także, że zdarzały się okresowo problemy ze zbytem węgla koksującego a w innym czasie z miałem energetycznym. W takich przypadkach miał energetyczny trafiał na zwałowisko przy elektrociepłowni KWK (...) i przez tą elektrociepłownię wykorzystywany i nie było fizycznej możliwości załadowania go z tego składowiska na wagony. J. K. (2) odniósł się również do pisma KWK (...) z dnia 2.04.2013 r. [**k.995 tom 10**] stwierdzając, że podana w nim informacja co do niewielkiej ilości składowanego na zwałach flotokonzentratu /1000 ton/ przeczy sugestiom, jakoby w okresie objętym zarzutem kopalnia borykała się z nadmiarem flotokonzentratu. Tym samym nieuprawniona jest sugestia oskarżonego, że w tamtym czasie mogła pozbywać się nadmiaru flotokonzentratu poprzez samowolne dodawanie go do wagonów, do których następnie załadowywany był miał energetyczny dla spółki (...). J. K. (2) zeznał, że nie spotkał się z sytuacją ani też nie jest mu wiadomo, by wagony podstawiane do załadunku czy to węglem koksującym czy miałem energetycznym były częściowo wypełnione flotokonzentratem oraz, by do wagonów podstawionych do załadunku węglem koksującym bądź miałem energetycznym podjeżdżała jakaś koparka czy ładowarka i doładowywała do nich flotokonzentrat. Twierdził, że było to fizycznie niemożliwe z uwagi na różnicę poziomów torowisk i zwałowiska, na którym składowany był flotokonzentrat. Na koniec raz jeszcze

stanowczo stwierdził, iż wyklucza możliwość samowolnego przestawienia osadzarki mialowej jak i mieszania mialu energetycznego z flotokoncentratem, gdyż przeszkodą dla takiego proceduru były zarówno względy techniczne jak i zdroworozsądkowe. Podobnie G. S. (1) /pracownik Działu Kontroli Jakości/ wykluczył możliwość dosypywania flotokoncentratu do węgla transportowanego taśmociągiem z osadzarki do wagonów. Także i on stwierdził, że nie było możliwości, by jakaś ładowarka typu fadroma podjechała i coś dosypywała do wagonów, których załadunek następował taśmociągiem. Identycznie zeznała świadek W. S. zatrudniona podobnie jak G. S. (1) w D. Kontroli Jakości. Na koniec G. S. (1) zeznał co prawda, że jeśli znalazł się jakiś odbiorca na flotokoncentrat, to zdarzało się, że ładowano go wprost do wagonów podstawionych pod zwałowisko. Tyle tylko, że taka sytuacja nie miała miejsca w przypadku spółki (...), która w okresie objętym zarzutem flotokoncentratu nie kupowała ani też nie był on dosypywany do zamawianego przez nią mialu energetycznego, co wynika z omówionych wyżej zeznań świadków K. i K. a także z innych bezspornych dowodów, o czym jeszcze będzie mowa w dalszych wywodach...

Pomimo zapewnień przesłuchanych na tę okoliczność pracowników KWK (...), w toku śledztwa rozważano możliwość zmieszania na terenie tejże kopalni mialu energetycznego o kaloryczności (...) z flotokoncentratem, celem polepszenia jego parametrów i osiągnięcia w ten sposób wymaganych parametrów mialu, odsprzedanego przez (...) dla spółki (...). Na taką możliwość zdawały się wskazywać zeznania niektórych świadków, zatrudnionych w spółce (...) i nie tylko. Przykładowo A. F. /pracujący w KWK (...) jak pisarz wagonów/ zeznał w toku poprzedniej rozprawy, że na KWK (...) zdarzały się sytuacje, że wagony były ładowane nie tylko przy użyciu taśmociągu ale także fadromy, z tym, że na innym torze a po ich załadowaniu fadromą, wagony były dopiero podstawiane do załadunku pod taśmociąg na Zakład (...) do uzupełnienia. Dalej zeznał, że przy użyciu fadromy do wagonów był ładowany flotokoncentrat **[k.836-938]**. Tyle tylko, że przesłuchany na tę okoliczności w niniejszej rozprawie zeznał, iż nie słyszał i wyklucza możliwość, by odbiorcy zamawiający przerost otrzymywali go zmieszany z flotem. O przypadkach mieszania mialu koksującego z flotem słyszał ale później, bodaj w 2006 r. W dalszych zeznaniach twierdził, iż nie potrafi odpowiedzieć, czy to co zeznał w odczytanym mu fragmencie protokołu z karty 836-837 dotyczyło 2003r. by chwilę później stwierdzić, iż miało to miejsce w 2006 r. **[k.1544-1545]**. W. B. zatrudniony w spółce (...) na stanowisku Kierownika Działu Marketingu zeznał, że w przypadku węgla odbieranego z KWK (...) zamówienia były składane w (...) po czym stwierdził ...prosiłiśmy ludzi, którzy zajmowali się sprzedażą węgla na KWK (...), by do tego węgla ładowanego na wagony dosypywali flotokoncentratu. Ten węgiel z flotokoncentratem był mieszany na zakładzie produkcyjnym i tak zmieszany był ładowany na wagony. Twierdził dalej, że tego flotokoncentratu nikt nie chciał z kopalni kupować ...i wtedy szef – tj. J. S. w porozumieniu z kierownictwem działu sprzedaży uzgodnił, jaką proporcję flotokoncentratu dodawać do węgla, by uzyskać lepszą kaloryczność **[k.1602-1606]**. J. O. zatrudniony w (...) na stanowisku Głównego Inżyniera pytany o to, jak wytłumaczy fakt, że firma (...) formalnie kupowała węgiel o parametrach 19000 kJ/kg a następnie ten sam węgiel sprzedawała firmie (...) jako węgiel o kaloryczności 22000kJ/kg zeznał ...tłumacząc to sobie w ten sposób, że dochodziło do mieszania różnych gatunków węgla na terenie kopalni. Przypuszczam, że ładowano część węgla o innych parametrach i dodawano węgiel o innych parametrach. Także R. P. zeznał, że KWK (...) do zamawianego węgla dosypywała flotokoncentrat lub placki poflotacyjne po to, by podwyższyć jego kaloryczność. Mimo, że nie działo się tak z inicjatywy oskarżonego, faktycznie dla spółki (...) było to korzystne finansowo. Dalej zeznał, iż została opracowana przez oskarżonego metoda mieszania przerostu z flotokoncentratem, że w odpowiednich proporcjach mieszano składowane na kopalnianych zwałach przerost z flotokoncentratem i tak wytworzone mieszanki ładowano do wagonów. Twierdził zatem, że przerost mieszany z flotokoncentratem nie pochodził z zakładu przerobczego lecz zwałowiska **[k.1615-1622]**. O tym, że istotnie takie mieszanki przerostu z flotokoncentratem mogły być wytwarzane w oparciu o ustalone proporcje zdawały się wskazywać przedłożone dokumenty **[k.1599 i 1601]**, natomiast to, że mogły one być wytwarzane w 2004 r. wskazuje treść pisma (...) przesłanego do (...), datowanego na dzień 26.07.2004 r. Przedłożono nadto kserokopię pisma z 31.07.2003 r. którego nadawcą była Elektrociepłownia (...), która wszakże nie była końcowym odbiorcą mialu węglowego dostarczonego przez (...) **[k.1600]**. Świadek J. K. (1) /pracownik spółki (...)/ zeznał, że był autorem pisma z dnia 19.12.2003r. **[k.1443-1444]**, a także podtrzymał zeznania złożone poprzednio **[k.298-300 tom 7]**, gdzie przyznał, że zdarzały się problemy z transportowalnością węgla dostarczanego dla elektrociepłowni przez (...) przez co rozumiał kłopoty z rozładowaniem wagonów z węglem spowodowanym przyklejaniem się wilgotnego węgla do burt wagonów a także obklejanie rusztów w piecach przeznaczonych do spalania węgla - co jego zdaniem mogło wynikać z dużej domieszki

flotu w dostarczonym węglu [k.1433-1437]. O problemach podobnego rodzaju zeznał także D. Hut [k.1435-1437], Z. D. (2) [k.1501-1502] i G. K. (1) aczkolwiek ten ostatnie nie był pewien, czy znane mu przypadki dodawania flotokonzentratu do miału energetycznego odnosiły się do dostaw pochodzących od spółki (...) [k.1497-1499]. Jakkolwiek zeznania omówionych wyżej świadków, odnoszące się do możliwych przypadków mieszania przerostu z flotokonzentratem trudno uznać za odosobnione nie mniej żaden z tych świadków nie stwierdził kategorycznie, iż owo mieszanie przerostu z flotokonzentratem miało miejsce w przypadku transakcji będących przedmiotem zarzutów w niniejszej sprawie. Nie oznacza to, że zeznania tychże świadków są zupełnie bezwartościowe. Bezspornym jest przecież, iż węgiel energetyczny sprzedawany we wrześniu i w grudniu 2003 roku przez KWK (...) był w klasie energetycznej niższej niż węgiel, którego dostarczenia oczekiwała spółka (...) w związku z realizacją umowy zawartej przez tę spółkę z (...) SJ. Za całkowicie wiarygodne uznał sąd zeznania świadków D. H., H. P., G. K. (1), Z. D. (2) i J. K. (1) dotyczące warunków i zasad, na jakich opierała się współpraca handlowa pomiędzy spółkami (...) i (...) oraz tej ostatniej z poszczególnymi zakładami energetycznymi, będącymi końcowymi odbiorcami sprzedawanych im przez (...) partii węgla. To, że dostawy te nie były reklamowane dowodzi, że musiały one spełniać wynikające z zawartych umów norm dotyczące klas energetycznych, a te przecież były wyższe niż 19.000 kJ /kg. Za prawdziwe uznać należało zeznania świadków – pracowników KWK (...) / K. oraz K./, iż w okresie objętym zarzutami, kopalnia ta nie zajmowała się wytwarzaniem mieszanek energetycznych złożonych z przerostu o kaloryczności 19000 kJ/kg oraz flotokonzentratu. Za prawdziwe uznać należało także zapewnienia tych świadków, iż sprzedawany przerost pochodził bezpośrednio z produkcji na zakładzie przeróbczym a nie ze zwałowisk kopalnianych jak również, że na zakładzie przeróbczym przy pomocy taśmociągu był ładowany na podstawione wagony kolejowe. W tych kwestiach zeznania przesłuchanych świadków były konsekwentne, stanowcze i co najważniejsze, znalazły potwierdzenie w treści opinii Instytutu (...) [k.1710-1726]. Paradoksalnie jednak opinia ta wykazała, iż w kilku zasadniczych kwestiach przesłuchani w charakterze świadków pracownicy KWK (...) mijali się z prawdą. Jak stwierdzono to wcześniej, w celu weryfikacji wyjaśnień oskarżonego, w ocenie sądu koniecznym stało się przeprowadzenie czynności umożliwiających jednoznaczne potwierdzenie lub wykluczenie twierdzeń świadków P. oraz B. /a także sugestii oskarżonego/ jakoby miał węglowy sprzedawany przez (...) SJ dla spółki (...) stanowił mieszanekę /w odpowiednich proporcjach/ przerostu o kaloryczności 19000 kJ/kg oraz flotokonzentratu, co rzekomo pozwalało uzyskać mieszanekę energetyczną o parametrach ustalonych w umowie nr (...) z dnia 10.01.2003 r. oraz warunkach szczegółowych, zawartych pomiędzy oboma tymi podmiotami. W tym celu, na rozprawie w dniu 21.04.2016 r. [k.16679] sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii Instytutu (...) w Z. na okoliczność, czy przerosty-miały II A w klasie 19/250/08 nabyte przez spółkę (...) w KWK (...) w podanych w akcie oskarżenia datach, a następnie odsprzedane spółce (...) i dostarczone odbiorcom końcowym jako węgle energetyczne w klasach 23/22/08 oraz 22/24/08 mogły uzyskać owe znacznie wyższe parametry w następstwie zmieszania przerostu w klasie 19/250/08 z flotokonzentratem o parametrach określonych w załącznikach do pisma (...) S.A. Oddział KWK (...) z dnia 19.12.2014 r. [k.1287-1312] a jeśli tak – w jakich proporcjach należałoby zmieszać oba składniki, aby w efekcie mieszania uzyskać owe węgle energetyczne o podanych wyżej klasach 23/22/08 oraz 22/24/08. W wydanej na zlecenie sądu opinii Instytut stwierdził, iż porównując wartości parametrów jakościowych stanowiących załączniki do faktur wystawionych przez E. dla firmy (...) można jednoznacznie stwierdzić, iż parametry węgla dostarczonego dla firmy (...) nie mogły ulec polepszeniu w stosunku do parametrów węgla zakupionego w KWK (...) poprzez dosypanie flotokonzentratu. Dalej czytamy ...Przeprowadzone obliczenia symulacyjne również wskazują, iż węgiel dostarczony do firmy (...) nie mógł zostać spreparowany poprzez dodanie do niego flotokonzentratu z KWK (...), wyspecyfikowanego w aktach sprawy a dalej ...Tak duże rozbieżności w wyliczeniach wskazują na brak związku pomiędzy właściwościami węgla dostarczonego do firmy (...) a właściwościami flotokonzentratu z KWK (...), wyspecyfikowanego w aktach sprawy... jak również Przeprowadzone obliczenia symulacyjne, przy założeniu wyższej wartości opałowej flotokonzentratu (27.000 kJ/kg) również wskazują, że węgiel dostarczony do firmy (...) nie mógł zostać spreparowany poprzez dodanie do niego flotokonzentratu. Wreszcie na koniec autorzy opinii odnieśli się do zeznań świadków sygnalizujących problemy z rozładunkiem węgla dostarczonego przez E.. Takie problemy mogą świadczyć o występowaniu w mieszance węglowej bardzo drobnych frakcji (np. flotokonzentratu) jednak z przeprowadzonych obliczeń wynika, że w analizowanych przypadkach domieszki takie nie mogły przyczynić się do poprawy parametrów jakościowych węgla [k.1710-1727].



W oparciu o tę opinię sąd ostatecznie wykluczył, że w przypadku transakcji ujętych w akcie oskarżenia dochodziło do polepszenia parametrów przerostu o parametrach 19/25/08 uzyskiwanego w owym czasie w procesie produkcji węgla koksowego poprzez dosypywanie doń flotokonzentratu o parametrach określonych w piśmie (...) z dnia 19.12.2014 r. Sąd wykluczył również sugestię oskarżonego, jakoby polepszenie kaloryczności węgla o 3-4 klasy mogło być wynikiem procesu jego wysychania w trakcie załadunku oraz transportu do odbiorcy końcowego. Taką możliwość zgodnie wykluczyli nie tylko przesłuchani w charakterze świadka pracownicy KWK (...) oraz spółki (...) ale także zeznający na tę okoliczność pracownicy elektrociepłowni. Tak więc po wykluczeniu faktu dosypywania flotokonzentratu do przerostu w klasie „19”, wykluczeniu polepszenia jakości węgla w klasie „19” w skutek wysychania w trakcie załadunku do wagonów i transportu do odbiorców końcowych, za jedynie logiczne wytłumaczenie tak znacznych różnic jakościowych węgla formalnie nabytego z KWK (...) a następnie odsprzedanego spółce (...) uznać należy, iż na KWK (...) został załadowany do wagonów węgiel w klasie energetycznej wyższej niż miałyby to wynikać z zamówienia oraz wystawionych dla spółki (...) faktur. Tym samym nieprawdziwe zdaniem sądu – uznać należało zapewnienia pracowników KWK (...), że kopalnia ta zbywała dla (...) przerost o parametrach 19/23-25/06-1,0, bo tylko taki produkowała i wyłącznie taki miała w swojej ofercie handlowej. Za nieprawdziwe uznać należało twierdzenia A. K. (2) /Kierownika Laboratorium KWK (...)/, że w laboratorium tym zawsze dokonywano rzetelnych badań dostarczanych tam próbek węgla. W kontekście poczynionych ustaleń, w przypadku węgla sprzedanego spółce (...) wyniki tych badań a w konsekwencji wystawione na ich podstawie certyfikaty jakości były nierzetelne. Nie sposób zaprzeczyć takim wnioskowi przyjmując za bezsporne, że od załadowania węgla na wagony na terenie KWK (...) do momentu wyładowania węgla u końcowego odbiorcy, nie był on poddawany żadnym procesom mającym na celu znaczne polepszenie jego parametrów jakościowych. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, nie mógł on zyskać na jakości podczas jego transportu od dostawcy (...) do odbiorcy (...) wskutek wysychania, co także wprost wynika z treści opinii Instytutu (...) z 8.12.2006r. **[k.125-132 t.6]**. W opinii tej zawarto stosowne wyliczenia i określono możliwe zmiany parametrów węgla będącego przedmiotem transakcji przeprowadzonych w grudniu 2003 r. na skutek obniżenia zawartości wilgoci w węglu w trakcie jego transportu przy optymalnych warunkach pogodowych. Z zawartych w opinii wyliczeń wynika bezspornie, że różnice w parametrach węgla nabytego w KWK (...) przez (...) a następnie sprzedanego spółce (...) nie mogły być efektem przesychania w trakcie transportu. W ustaleniach końcowych opinii znalazło się także stwierdzenie ...uwzględniając porę roku (kalendarzowa jesień), w której odbywał się transport węgla wydaje się również mało prawdopodobny ubytek wilgoci w węglu podczas jego załadunku i transportu. Przesłuchana w toku rozprawy autorka ww. opinii G. W. na pytanie sądu - jak można racjonalnie wytłumaczyć fakt, że ta sama partia węgla analizowana w KWK (...) oraz EC K. tak bardzo różni się parametrami jako możliwy powód wskazała błąd w pobraniu próbek służących do badania jednocześnie zastrzegając, iż jedynie laik mógłby pobrać próbkę do badań w sposób niezgodny z normą czyli taką możliwość wykluczyła. Dalej stwierdziła ... gdybym dostała te próbki do analizy uznałabym, że pochodzą one z różnych partii węgla Zwróciła przy tym uwagę na okoliczność, iż w przypadku wysychania a w konsekwencji obniżenia zawartości wilgoci w węglu, nie mogły ulec zmiany parametry dotyczące zawartości popiołu oraz siarki w węglu, co miało miejsce w analizowanych w opinii przypadkach. Zatem także znaczne różnice dotyczące zawartości popiołu i siarki mogły sugerować, że próbki pobrano z różnych partii węgla. Jednoznacznie wykluczyła, by owe różnice w pomiarach mogły być wynikiem dopuszczalnych granic błędów w urządzeniach pomiarowych wykorzystywanych na KWK (...) oraz EC K. **[k.1675]**. Zatem nie błędem urzędów pomiarowych a tzw. Błędem ludzkim G. W. tłumaczyła owe rozbieżności w wynikach badań tej samej partii węgla, przeprowadzonych w laboratorium KWK (...) oraz odbiorcy – w tym przypadku Elektrociepłowni (...). W ocenie sądu owe rozbieżności nie były wynikiem błędu lecz złej woli a konkretnie świadomego zafałszowania wyników badań próbek węgla w laboratorium KWK (...). Tym samym sąd wykluczył świadome zafałszowanie owych wyników badań w laboratoriach ostatecznych odbiorców tego węgla. Z zeznań przesłuchanych w charakterze świadków przedstawicieli spółki (...) - Z. D. (1) **[k.1501-1502]**, J. K. (1) **[k.1433-1435]** jak i elektrociepłowni (...) **[k.1431-1433]**, D. Huta **[k.1435-1437]**, G. K. (1) **[k.1497a- (...)]** wynika, że żadna z opisanych w zarzutach partia węgla dostarczonego przez (...) nie była reklamowana z powodu nie spełnienia wymaganych norm jakościowych. Jest poza sporem, że wymagania odbiorców końcowych odnośnie parametrów nabywanego węgla determinowane były procesami technologicznymi a konkretnie określonymi wymaganiami kotłów, w których następowało spalanie węgla. Skoro zatem węgiel o parametrach 19/25/08 nie odpowiadał ustaleniom umownym, przyjąć należy, że

także nie spełniał wymagań technicznych. Nie sposób przyjąć, by odbiorcy końcowi /elektrociepłownie/ świadomie godziliby się na dostawy gorszego niespełniającego wymagań umownych węgla i jednocześnie płacić cenę jak za węgiel zgodny z zamówieniem oraz, aby fakt ten ukryć, celowo fałszowali /zawyżali/ wyniki przeprowadzonych w swoich laboratoriach badań dostarczonego im węgla. Takie działanie byłoby nielogiczne, nieracjonalne nieekonomicznie, niezgodne z prawem oraz groziło uszkodzeniem urzędów odpowiedzialnych za spalanie węgla. Żeby taki proceder ukryć, musiałyby mieć miejsce zmowa zarówno przedstawicieli spółki (...) jak i poszczególnych elektrociepłowni. Nie były to czasy przewagi popytu nad podażą węgla a tym samym jego odbiorcy nie byli skazani wyłącznie na węgiel pochodzący z KWK (...) i dostarczany przez (...). W kontekście powyższych wywodów za uprawniony uznać należało pogląd, że fałszowanie parametrów węgla sprzedawanego przez (...) spółce (...) a dostarczanego dla elektrociepłowni miało miejsce w laboratorium KWK (...). Tym samym raz jeszcze wypada stanowczo stwierdzić, iż za nieprawdziwe uznać należy zeznania A. K. (2) i tych wszystkich przedstawicieli KWK (...) którzy zapewniali, iż wyniki badań próbek węgla pochodzącego z tej kopalni a zatem także sprzedanego spółce (...) były rzetelne. Z wiarygodnych zeznań próbobiorczyń a także pracowników D. Kontroli Jakości - Z. T. **[k.1452-1454]**, G. S. (1) **[k.1499-1501]**, W. S. **[k.1512-1514]** wynika, że węgiel, z którego po zmieszaniu i zmieleniu tworzone były próbki na potrzeby badania laboratoryjnego pobierany był wprost z taśmociągu, którym był transportowany z zakładu przerobczego wprost do podstawionych wagonów. Jakkolwiek świadkowie ci zaprzeczyli, by na KWK (...) przygotowywano dodatkowe próbki węgla dla klientów /nabywców węgla pochodzącego z KWK (...)/ bądź też klienci sami pobierali węgiel i z niego przygotowywali dla siebie takie próbki, ich twierdzenia w konfrontacji z odmiennymi w tym względzie zeznaniami osób zatrudnionych w spółce (...) także nie zasługują na wiarę. I tak W. B. zeznał **[k.1602-1603]**, że osobiście jeździł na KWK (...) po próbki węgla, które odbierał w biurze działu zaopatrzenia a następnie zawoził do badań do Głównego Instytutu Górniczego. Twierdził, że każdorazowo odbierał 3 próbki każda o wadze 3 kg dla każdego pociągu. Dalej twierdził, że nie wie, skąd pobierany był węgiel, z którego przygotowywano te próbki nie mniej – jego zdaniem – próbki te powstawały z węgla zmieszanego z flotokoncentratem, dodawanego w celu zwiększenia kaloryczności. Jak stwierdzono to wyżej, ustalenia zawarte w opinii Instytutu (...) **[k.1710-1727]** wykluczyły tezę, iż węgiel będący przedmiotem ujętych w zarzutach transakcji był mieszkanką przerostu o parametrach 19/25/08 i flotokoncentratu o parametrach wymienionych w pismach KWK (...) **k.1293, 1323**. J. O. zeznał **[k.1607]**, że w firmie (...) pracował od stycznia 2003 r. do grudnia 2004 r. jako główny inżynier a do jego obowiązków należało min. nadzorowanie procesu załadunku węgla oraz pobranie próbek i ich przewiezienie do laboratorium w celu zbadania jakości tego węgla. Zawoził je do laboratorium (...) -u /Głównego Instytutu Górniczego/. Stanowczo stwierdził ... próbki jakie otrzymywaliśmy były dla nas przygotowywane przez pracowników KWK (...) (...) Te próbki fizycznie odbierałem w jakimś pomieszczeniu, które było w pobliżu laboratorium bądź w budynku, w którym to laboratorium się mieściło. R. P. zeznał ...pobieraliśmy próbki ładowanego na KWK (...) węgla, zajmował się tym pan O.. Robiliśmy to po to, by wiedzieć, co bierzemy. I w tym ostatnim stwierdzeniu zawiera się istota problemu. Ze zgodnych w tym względzie zeznań pracowników (...) jak i pracowników KWK (...) wynika, że pracownicy spółki (...) nie mogli samodzielnie pobierać próbek węgla w trakcie załadunku wagonów. Jak stwierdzono to wyżej a wynika to z zeznań pracowników spółki a także wyjaśnień oskarżonego, (...) SJ nie dysponowała żadnym składem opalowym oraz pomieszczeniami produkcyjnymi umożliwiającymi wytwarzanie mieszanek energetycznym. Nie dysponowała więc warunkami pozwalającymi samodzielnie przygotować próbki węgla do badań laboratoryjnych. Zatem jedyną możliwością uzyskania przez (...) próbek węgla dla celów badawczych było pozyskanie ich z KWK (...). Spółka (...) musiała dokładnie wiedzieć, jakie rzeczywiste parametry posiadał węgiel nabywany z KWK (...). Przecież musiała te parametry wskazać w fakturach wystawionych dla spółki (...). Parametry węgla determinowały przecież wskazaną w fakturach wartość węgla zbywanego spółce (...). Ponieważ nie dysponowała własnym laboratorium bądź urządzeniami do pomiaru parametrów węgla, pozyskane z KWK (...) próbki węgla były przez pracowników (...) zawożone do różnych instytucji, które takie możliwości /laboratoria/ posiadały. Wynika to nie tylko z zeznań świadków O., P., B. ale także dokumentów pozyskanych w toku śledztwa. Co prawda z pisma GIG z 7.07.2006 r. **[k.1-2 tom 5]** wynika, iż w okresie objętym zarzutem wykonał tylko jedną analizę dostarczonej przez „E. próbki węgla, tym nie mniej z dalszych dokumentów wynika, że takie analizy wykonywały Zakłady (...) Sp. z o.o. w G. oraz (...) Sp. z o.o. w J.. Zwłaszcza to ostatnie wykonało wiele takich analiz na zlecenie spółki (...) **[k.6-81 tom 5]**. W ocenie sądu to, że świadek O. w swoich zeznaniach wskazał jedynie GIG jako miejsce wykonywanych badań dostarczanych przez (...) próbek węgla

nie dyskwalifikuje ich wiarygodności. Mógł po prostu nie pamiętać, że większość takich badań przeprowadził nie GIG lecz (...) Sp. z o.o. w J., co bezspornie wynika z pozyskanych dokumentów.

Tak więc oskarżyciel formułując zarzut przeciwko J. S. zasadnie wyraził przekonanie, że węgiel załadowany na zakładzie przeróbczym do wagonów przeznaczonych dla spółki (...) miał wartość energetyczną nie 19.000 kJ/kg tylko odpowiednio 22.000 kJ/kg i 23.000 kJ/kg i mimo, iż oficjalnie węgla o takich parametrach KWK (...) nie miała w swojej ofercie handlowej. W kontekście poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń, opartych na opisanych wyżej dowodach wynika, iż sąd przekonanie to podziela. Nie można wykluczyć, że węgiel dla spółki (...) będący przedmiotem opisanych w zarzucie transakcji został faktycznie wyprodukowany poprzez zmianę ustawienia osadzarki na zakładzie przeróbczym i to mimo zapewnień przesłuchanych na tę okoliczność pracowników KWK (...) - Z. T. **[k.147 tom 5, (...) - (...)]**, J. K. (2) **[k.709]** możliwa ale byłoby to trudne do zachowania w tajemnicy z uwagi na długi czas potrzebny do wyprodukowania tak dużej ilości węgla potrzebnego do załadowanego 25 wagonów. Ani w toku śledztwa ani prowadzonych postępowań sądowych nie udało się ustalić, czy faktycznie miały miejsce manipulacje przy ustawieniach osadzarki a jeśli tak, kto o tym zdecydował, kto wykonał oraz kto o tym wiedział. Można sobie wyobrazić inną jeszcze możliwość a mianowicie w okresie objętym zarzutami KWK (...) eksploatowała pokłady węgla o lepszej wartości energetycznej, z mniejszą zawartością kamienia, w efekcie czego w trakcie produkcji węgla koksowego, stanowiącego główny kierunek produkcji, przerost jako produkt uboczny tego procesu automatycznie posiadał lepsze parametry – w szczególności wyższą wartość energetyczną. Znamienne, że w przedłożonym na rozprawie w dniu 17.12.2015 r. dokumencie zawierającym na odwrocie wykaz produkowanych przez KWK (...) asortymentów węgla, wymieniony został miał energetyczny (prerost) o wartości opałowej 19.000 kJ/kg /18.500-21.000/ co mogłoby wskazywać, iż dopuszczano dość istotne odstępstwa od deklarowanej „19” klasy kaloryczności **[k.1592]**.

Z zeznań pracowników (...) SJ wynika, iż to J. S. mimo, że pełnił jedynie funkcje prokurenta, faktycznie tą spółką kierował, osobiście podejmując wszystkie najważniejsze decyzje związane z jej funkcjonowaniem oraz prowadzoną działalnością handlową. W. B. zeznał ...dostałem polecenie od szefa, by zawieść zamówienie do centrali a także kopię przelewu jako dowodu dokonania zapłaty za zamówiony węgiel. W dalszym fragmencie zeznań stwierdził, że szef – tj. J. S. w porozumieniu z kierownictwem działu sprzedaży ( KWK (...)) uzgodnił, jaką proporcję flotokonzentratu dodawać do węgla, by uzyskać lepszą kaloryczność **[k.1602/2]**. Dalej zeznał ...Jeśli chodzi o te próby, jakie odbierałem z KWK (...) to przypuszczam, było to załatwione przez szefa z dyrekcją kopalni (...) Przyjeżdżałem na gotowe, więc nie wiem z kim konkretnie z imienia i nazwiska szef to załatwiał. W innym miejscu powtórnie stwierdził ... KWK (...) po uzgodnieniu z panem S. dosypywała do zamówionego węgla flotokonzentrat **k.1603]**. Po odczytaniu fragmentu zeznań złożonych w toku śledztwa zeznał ...to, że węgiel był zamawiany w tej czy innej kopalni, to zapewne było polecenie szefa. Nie wiem dlaczego szef zamawiał węgiel z KWK (...) o takich parametrach a nie z innych kopalń, zgodnie z zamówieniem energetyki. Oskarżony odnosząc się do zeznań W. B., przyznał się do autorstwa receptury mieszania flotokonzentratu z miałem węglowym natomiast zaprzeczył, by w czwartym kwartale 2003r. uzgadniał z kimkolwiek z KWK (...), by do miału węglowego dostarczonego dla spółki (...) był dosypywany flotokonzentrat. Wcześniej zamawiał oddzielnie mieszanki energetyczne i oddzielnie flotokonzentrat i otrzymywał osobno faktury na miał i osobno na flotokonzentrat **[k.1606/2]**. Abstrahując w tym miejscu od oceny wiarygodności twierdzeń W. B. odnośnie kwestii rzekomego uzgadniania przez szefa z kimś z kierownictwa KWK (...) procederu dosypywania flotokonzentratu do kupowanego z tej kopalni węgla zeznania W. B. dobitnie dowodzą tego, że to oskarżony a nie kto inny kierował spółką (...), decydował o wszystkich istotnych aspektach jej funkcjonowania podejmując sam konkretne działania lub wydając polecenia podległym sobie pracownikom. Podobnie J. O. zeznał, że to oskarżony a nie kto inny z kierownictwa spółki (...) określił jego zakres obowiązków. Zeznając w toku śledztwa stanowczo stwierdził ...firmą kierował prokurent J. S., od niego otrzymywałem polecenia (...)nigdy nie otrzymywałem poleceń od (...) spółki - (...) czy A. S. (2) **[k.166]** zaś w innym miejscu przytoczył rozmowę, w trakcie której oskarżony instruował go, co ma zeznać w trakcie przesłuchania a mianowicie by zeznał, że ...nie on (J. S.)rządził firmą (...) a jego żona A. **[k.167]**, co podtrzymał na rozprawie **[k.1608/2]**. Podobnie świadkowie J. P. (3) **[k.184-198, 1619]** oraz B. C. /księgowa (...)/ **[k.176, 1622]** zeznali, iż firmą (...) kierował J. S.. Zgodne zeznania ww. świadków odnośnie kierowniczej roli oskarżonego w spółce (...) - w ocenie sądu - zasługują na wiarę. Fakt ten zresztą przyznał w toku śledztwa także sam oskarżony stwierdzając ...wszystkie decyzje podejmowałem ja, były to decyzje zarówno w sprawach finansowych

jak i innych **[k.43 tom 6]**. Także w kolejnych wyjaśnieniach stwierdził, iż to on był ...kierownikiem firmy (...) w randze prokurenta oraz, że do jego obowiązków należało ...zapewnienie kontraktów na odbiór węgla **[k.156]**. Swojej kierowniczej roli w spółce (...) oskarżony nie kwestionował także w toku poprzednich rozpraw **[k.237, 546-547]** jak i na rozprawie niniejszej **[k.1402-1403, 1431]**. Tym samym sąd nie dał wiary jego twierdzeniom ze śledztwa, że podlegli mu pracownicy samodzielnie, niejako poza plecami oskarżonego składali zamówienia na węgiel, wyszukiwali producentów węgla odpowiadającego wymogom zawartych umów. Przecież nie kto inny a J. S. jako jej Dyrektor Generalny reprezentował spółkę (...) przy podpisaniu z PHU (...) umowy nr (...) a także stanowiących załączniki do tej umowy warunków szczegółowych **[k.15-27 tom 4]**, gdzie zobowiązał się sprzedawać (...) węgiel o takich parametrach, jakich wymagały konkretne elektrociepłownie jako odbiorcy końcowi węgla. Zatem to oskarżony a nie (...) spółki (...) lub podlegli mu pracownicy przyjęli na siebie odpowiedzialność za wypełnienie warunków zawartej ze spółką (...) umowy handlowej. Żaden z zatrudnionych w spółce (...) pracowników w żadnym momencie nie zeznał, że prowadził jakiegokolwiek rozmowy z przedstawicielami KWK (...) dotyczące realizacji dostaw zamawianego z tej kopalni węgla. Wręcz przeciwnie wszelkie ustalenia prowadził J. S. zaś dołączone do akt dokumenty **[k. 1599, 1601]** wskazują, że takie kontakty miały miejsce już wiele lat wcześniej. Dobitnym tego dowodem jest fakt dzierżawienia przez spółkę (...) bocznicy kolejowej w P. /od marca 2000 r./ **[k.167-168 tom 2]**. Tak więc spontaniczna wypowiedź świadka B. ...nie wiem dlaczego szef zamawiał węgiel z KWK (...) o takich parametrach a nie z innych kopalń, nie jest ani przekłamaniem ani lapsusem językowym lecz zawiera istotną wiadomość a mianowicie, że to J. S. decydował gdzie i jaki węgiel zamawiać zaś R. P., który owe zamówienia podpisywał i zawoził do (...) wykonywał jedynie dyspozycje oskarżonego.

J. S. jako osoba faktycznie kierująca spółką (...), podejmująca samodzielnie wszystkie istotne decyzje związane z jej funkcjonowaniem oraz zawieraniem transakcjami oskarżony został o to, że w okresie od września do grudnia 2003 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami wprowadził w błąd przedstawicieli (...) SA co do jakości węgla nabywanego z KWK (...) przez spółkę (...), przez co doprowadził (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 303.66,00 zł. Owo wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej (...) miało się dokonywać za pomocą poświadczających nieprawdę dokumentów – w tym listów przewozowych oraz wystawianych przez KWK (...) faktur poświadczających rzekomą sprzedaż miał węgla klasy 19/25/08, gdy tymczasem rzeczywistym przedmiotem transakcji były miały węglowe w klasach wyższych – tj. 22/24/08 oraz 23/22/08, przy czym już w momencie składania zamówień, J. S. miał wiedzieć, że nabędzie miał węglowy lepszej jakości a przez to droższy niż ten wskazywany w zamówieniach. O ile w kontekście poczynionych przez sądu ustaleń faktycznych dokonanych w oparciu o wskazane i omówione wyżej dowody, przypisanie J. S. popełnienia przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i art. 12 k.k. nie powinno budzić wątpliwości o tyle twierdzenie autora aktu oskarżenia, iż zarzucanego mu oszustwa na szkodę (...) dopuścił się po uprzednim wprowadzeniu w błąd - za pomocą poświadczających nieprawdę dokumentów w postaci ...listów przewozowych oraz faktur było chybione. Dał temu wyraz SO w Gliwicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 lutego 2014 r. stwierdzając, iż wystawienie faktur oraz listów przewozowych następowało po rozporządzeniu mieniem jako, że każdorazowo decyzja o rozporządzeniu mieniem de fakto zapadała w (...) w momencie pozytywnej weryfikacji i zatwierdzeniu a następnie skierowaniu do realizacji zamówienia spółki (...) na poszczególne partie węgla. Sąd słusznie zauważył, że w tamtym momencie ani faktury ani listy przewozowe nie były jeszcze wystawione a zatem nie mogły mieć żadnego wpływu na ową decyzję rozporządzającą mieniem. Jakkolwiek poprzedni wyrok SO w Gliwicach z dnia 19 lutego 2014 r został w całości uchylony o tyle wyrażone w pisemnych motywach tego wyroku krytyczne uwagi co do powodów, dla których /w ocenie tamtego sądu/ nie można było przyjąć, aby stanowiące znamię oszustwa wprowadzenie w błąd mogło polegać na przedłożeniu poświadczających nieprawdę dokumentów w postaci faktur oraz listów przewozowych - spotkały się z aprobatą sądu odwoławczego. T.. Sąd w pełni podziela owo zapatrywanie oraz zaprezentowaną na jego poparcie argumentację. Jest oczywiste, że wystawione po załadowaniu wagonów węglem faktury, listy przewozowe a także certyfikaty jakości węgla stanowiące załącznik do faktur wystawianych dla (...) przez pracowników D. Zbytu KWK (...) nie miały żadnego wpływu na decyzję E. K. (1) bądź innego pracownika Biura Sprzedaży (...) o przyjęciu zamówień od spółki (...) i przekazaniu ich KWK (...) do realizacji. W ocenie sądu wprowadzenie w błąd (...) miało miejsce właśnie w momencie składania zamówień na pochodzący z KWK (...) węgiel o parametrach 19/25/08. Przyjmując do realizacji zamówienia na węgiel o wskazanych w nim parametrach 19/25/08 odpowiedzialny za ich

weryfikację /akceptację/ pracownik Biura Sprzedaży (...) był przekonany, że w następstwie realizacji zamówień przez kopalnię (...), spółce (...) dostarczony zostanie /załadowany na wagony/ węgiel o takich parametrach jak wynikał z zamówień i jaki był w ofercie handlowej tej kopalni. Oficjalnie KWK (...) w okresie objętym zarzutami w swojej ofercie posiadała miał węglowy (tzw. miał (...)) w klasie „19” zatem o wartości energetycznej od 19.000 do 19.999 kJ/kg. Nie posiadała w ofercie miąłów w klasie „22” oraz „23” zatem oficjalnie nie mogła takiego miálu ani produkować ani sprzedawać. Z wiarygodnych - zdaniem sądu - zeznań przesłuchanych na tę okoliczność przedstawicieli (...) - K. oraz Z. G. (2), wynika, że na skutek dostarczenia spółce (...) miąłów w klasie energetycznej „22” i „23” zamiast miálu o parametrach wynikających ze złożonych zamówień, (...) poniosła wymierną szkodę, wyliczoną w sposób opisany na stronie 9 uzasadnienia. Oskarżony wiedział, jakie parametry winien posiadać miał węglowy, odsprzedawany spółce (...) a następnie sprzedawany przez (...) poszczególnym elektrociepłowniom. Przecież to oskarżony w imieniu spółki (...) zawarł umowę nr (...) z dnia 10.01.2003r. o współpracy obu tych podmiotów **[k.15-28 tom 4]**. Umowa miała obowiązywać w okresie od 15.01.2003r. do 31.12.2003 r. On też w imieniu (...) prowadził z J. K. (1) /dyrektorem ds. (...) spółki (...)/ rozmowy poprzedzające podpisanie umowy. Jak wskazano wyżej, ustalenia dotyczące parametrów węgla, który miał być dostarczany przez (...) dla konkretnych elektrociepłowni – zgodnie z §2 umowy określały tzw. warunki szczegółowe. Chcąc więc wywiązać się z tych ustaleń, oskarżony musiał zadbać o to, by każdorazowo węgiel sprzedawany spółce (...) i dalej odsprzedawany przez (...) konkretnej elektrociepłowni posiadał parametry wymagane przez daną elektrociepłownię, będącą końcowym odbiorcą węgla. Normalnie aby uczynić zadość wymaganiom konkretnej elektrociepłowni a tym samym ustaleniom owych warunków szczegółowych oskarżony winien złożyć zamówienie sam lub nakazać to podległym sobie pracownikom w tej kopalni, która w swojej ofercie posiadała węgiel o wymaganych przez odbiorcę końcowego parametrach. Nasuwa się pytanie, dlaczego tak nie postąpił, nie wyszukał kopalni, która taki węgiel miała w swojej ofercie lecz zamówienia na węgiel o parametrach dużo niższych od wymaganych przez poszczególne elektrociepłownie nakazał złożyć w KWK (...), która w owym czasie oficjalnie węgla o takich parametrach nie posiadała. Jest oczywiste, że kupując węgiel energetyczny w klasie „19” zatem dużo gorszy niż określony dla poszczególnych elektrociepłowni ryzykował zerwaniem współpracy przez spółkę (...). Dlaczego mimo to polecił składać zamówienia na oferowany przez KWK (...) węgiel w klasie „19” ? Odpowiedź może być tylko jedna. Otóż musiał wiedzieć, że zamawiając węgiel w klasie energetycznej „19” otrzyma węgiel znacznie lepszej jakości, taki który będzie odpowiadać ustaleniom zawartym w warunkach szczegółowych. Mało tego, zamawiając oferowany przez KWK (...) węgiel w klasie „19” płacił cenę zgodną z cennikiem przewidzianym dla tej klasy węgla, mimo iż faktycznie otrzymywał węgiel o znacznie lepszych parametrach, za który normalnie musiałby zapłacić wyższą cenę. O tym, że oskarżony wiedział, że w następstwie realizacji zamówień na węgiel o parametrach 19/25/08, na kopalni (...) załadowany na wagony zostanie węgiel o znacznie lepszych parametrach wynika zresztą z jego własnych wyjaśnień, gdzie przyznał, że wiedział, iż zamawiany miał węglowy w klasie „19” faktycznie będzie w klasie wyższej **[k.43-46]**. W. B. zeznał, że zamawiając węgiel z KWK (...) otrzymywali węgiel o wyższych niż zamawiany parametrach, przy czym do podwyższania kaloryczności służył flotokoncentrat, rzekomo dodawany do węgla na życzenie szefa **[k. 1602, 1604]**. J. O. zeznając w śledztwie, na pytanie, czy jest mu wiadomo, że firma (...) składała zamówienia na miał węglowy w klasie „19” a otrzymywała miály w klasach wyższych np. „23” odpowiedział ...wiedziałem o takim procederze i taki proceder potwierdzam, że miał miejsce **[k.166 tom 4]**. Jakkolwiek w toku rozprawy wycofał się z tego fragmentu zeznań, lecz jego tłumaczenia powodów złożenia takich zeznań były dla sądu niewiarygodne. Otóż twierdził, iż nie potrafi wyjaśnić, dlaczego tak zeznał po czym dodał ...przypuszczam, że byłem przestraszony (...) w trakcie tego przesłuchania wiało grozą **[k.1607/2]**. Także R. P. zeznał, że składali zamówienia na węgiel w klasie energetycznej 19000 kJ/kg pochodzący z KWK (...) dlatego, że wiedzieli, iż faktycznie otrzymają węgiel o wyższej kaloryczności a to za sprawą ponoć wysychania węgla oraz dodawania doń flotokoncentratu, który podwyższał kaloryczność zamawianego węgla **[k. 1616-1618]**. Jakkolwiek sąd w przypadku transakcji ujętych w a/o ostatecznie wykluczył dosypywanie flotokoncentratu do przerostu w celu podwyższenia jego kaloryczności, nie mniej zeznania ww. świadków potwierdzają przyjęte założenie, iż dlatego składano zamówienia na węgiel w klasie „19” bo wiadomo było, że faktyczne parametry dostarczonego przez KWK (...) węgla dla spółki (...) będą dużo lepsze. Żeby móc się dowiedzieć, o ile dokładnie lepsze, pracownicy spółki otrzymywali przygotowane dla nich na tej kopalni zaplombowane próbki węgla, które zawozili do badań laboratoryjnych, co wykazano wcześniej. Za niedorzeczne sąd uznał twierdzenie oskarżonego, że wiedział, iż otrzymany węgiel będzie w klasie wyższej niż zamówiony, bo ...wszystkim taki węgiel był sprzedawany **[k.45 tom 6]**. Gdyby tak było, ów proceder wyszedłby

na jaw znacznie wcześniej. O swoistej uprzywilejowanej pozycji spółki (...) świadczyć może chociażby fakt, że dla załadowanych węglem transportów kolejowych wystawiono niejednokrotnie listy przewozowe, gdzie w rubryce 27 zamiast rzeczywistej klasy transportowanego węgla przybijano pieczętkę o treści &quot;&quot; (**...**) **Węgiel Energetyczny** &quot;&quot; [**k.73,75, 79**] **tom 2**]. W aktach sprawy na karcie 741 tom 9 znajduje się odręcznie zapisany przez B. H. dokument nakazujący osobom odpowiedzialnym za wystawianie listów przewozowych używać tej pieczęci, co wynika z zeznań B. H. wypełnianiu dostarczoną przez kogoś z tej spółki, co wynika z bezspornych w tym względzie zeznań tego świadka [**k.1516-1517 tom 13**]. Co istotne oskarżony przyznał, że to on kazał zrobić tę pieczętkę [**k.1516/2**], choć nie wyjaśnił, w jaki sposób pieczętka ta trafiła do D. Ekspedycji KWK (...). (...) na tę okoliczność nie byli w stanie udzielić zarówno B. H. jak i np. G. S. (2), która również zajmowała się wystawianiem listów przewozowych [**(...)- (...)**].

W efekcie sąd uznał J. S. (S.) za winnego tego, że w okresie od września do grudnia 2003 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami zatrudnionymi w KWK (...) w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc (...) spółką jawnej (...) z R., ul. (...), wprowadził w błąd (...) S.A. w K., co do faktycznej jakości nabywanego w Kopalni (...) w P. miału węglowego, w łącznej ilości 8358 ton poprzez składanie zamówień w (...) S.A. w K. na zakup miału węglowego w klasie 19/23-25/0,6-1,0 a więc gorszej jakości, wiedząc, że zgodnie z zawartym z nieustalonymi osobami porozumieniem, spółce jawnej (...) z R., ul. (...) zostanie dostarczony miał węglowy w klasie 22/24/08 oraz 23/22/08 a więc lepszej jakości a przez to droższy aniżeli wskazany w składanych zamówieniach. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony nie zamawiałby węgla nie spełniającego kryteriów jakościowych odbiorców, gdyby nie miał pewności, że zamawiany węgiel owe kryteria spełni. Dla sądu jest także oczywiste, że to zapewnienie otrzymał od nieustalonych pracowników KWK (...). W ocenie sądu mogła to być osoba lub osoby zajmujące się produkcją, względnie kontrolą jakości jak i zbytem. Trudno uwierzyć, że żadna z tych osób nie wiedziała, że przedmiotem transakcji faktyczne będzie węgiel o znacznie wyższych parametrach niż zamówiony oraz oficjalnie oferowany do sprzedaży. Współudział osób którzy takie zapewnienie złożyli jest oczywisty. Bez tego zapewnienia nikt w spółce (...) nie interesowałby się węglem nie spełniającym wymaganych parametrów jakościowych. Jak wskazano wyżej, w wyniku realizacji tych zamówień (...) poniosła wymierną szkodę, w ocenie sądu prawidłowo wyliczoną przez oskarżyciela, co wszakże nie było trudne. Wystarczyło ustalić, ile spółka (...) musiałaby zapłacić za nabytą łącznie /wynikającą z faktur/ ilość (...) tom węgla w klasach 22/24/08 oraz 23/22/08 – opierając się w tym względzie na informacji zawartej w piśmie (...) z dnia 13.06.2006 r. [**k.169-170 tom 4**] oraz cennikach [**k. 1286-1312**]. Wyliczenie strat przedstawia się następująco :

1 transakcja : 229.956,30 zł – 173.445,30 zł = 56.511,00 zł [**k.136 i 138 tom 2**]

2 transakcja : 230.115,00 zł – 173.365,00 zł = 56.550,00 zł [**k.12 tom 2**]

3 transakcja : 230.115,00 zł – 173.365,00 zł = 56.550,00 zł [**k.140 i 142 tom 2**]

4 transakcja : 230.115,00 zł – 173.565,00 zł = 56.550,00 zł [**k.145 i 147 tom 2**]

5 transakcja : 168.346,20 zł – 132.747,30 zł = 35.598,90 zł [**k.18-20 tom 2**]

6 transakcja : 232.870,00 zł – 190.965,00 zł = 41.905,00 zł [**k.21-23 tom 2**].

---

suma 303.664, 90 zł

/po zaokrągleniu/ **303.665.00 zł**

Za przypisane oskarżonemu J. S. przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. sąd wymierzył wnioskowaną przez oskarżyciela publicznego karę dwóch lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze po 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej /co do obu oskarżonych/ na kwotę 50 zł. Wymierzając im powyższe kary sąd uznał, iż czynią one zadość wymienionym w przepisie art. 53 k.k. dyrektywom

karania, tak w zakresie oddziaływania prewencyjnego jaki kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa w pożądanym kierunku. W przypadku orzeczonych grzywien oraz ustalonych wysokości stawek dziennych sąd uznał, iż dochody oskarżonych, warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonych na ich orzeczenie pozwalały. Niewątpliwie przypisane oskarżonym przestępstwo cechuje znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa wynikający chociażby z wartości przedmiotu przestępstwa oraz faktu nienaprawienia szkody wyrządzonej tymże przestępstwem. W ocenie sądu wysokość orzeczonych kar jest adekwatna do owej społecznej szkodliwości czynu jak i stopnia zawinienia sprawcy. Nic bowiem nie wskazuje na to, by w czasie jego popełnienia, oskarżony miał w jakikolwiek sposób zniesioną lub ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia jak i pokierowania swoim postępowaniem. Przeczą temu ustalenia i wnioski końcowe zawarte w opinii biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa **[k.138-139 tom 6]**, z których wynika, że oskarżony tempore criminis był w pełni poczytalny. Przy wymiarze kary jako okoliczność łagodzącą miał sąd dodatkowo na uwadze jego uprzednią niekaralność **[k.1655 tom 13]**. W ocenie sądu co do oskarżonego istnieje owa wymieniona w przepisie art. 69 k.k. pozytywna prognoza kryminologiczna uzasadniająca przekonanie, iż dla osiągnięcia celów postępowania – w tym zapobieżenia popełnieniu przestępstwa w przyszłości wystarczającym okazać się powinno orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na ustalony w wyroku 5-letni okres próby. Orzekając w tym względzie stosował sąd /zgodnie z art. 4 §1 k.k. przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed datą 1 lipca 2015 r./w tym przypadku art. 70 §1 pkt 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U nr 88 poz.553 ze zm.) jako względniejsze dla sprawcy. Na mocy art. 72 §2 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonej kompanii Węglowej w K. kwoty 303.665,00 zł w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku. W toku wyrokowania sąd miał na uwadze dyspozycję zawartą w treści przepisu art. 443 k.p.k. W trybie art.230 §2 k.p.k. nakazał zwrócić podmiotom uprawnionym przedmioty zbędne dla postępowania zaś na mocy art. 624 §1 k.p.k. obciążył oskarżonego kosztami postępowania sądowego uznając, iż jego aktualna sytuacja majątkowa taką decyzję uzasadniała.

Ryszard Furman

/Sędzia Sądu Okręgowego/